

KURJER WILEŃSKI

NIEZALEŻNY ORGAN DEMOKRATYCZNY

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: Wilno Jagiellońska 3. Telefony: Redakcji 79, Administracji 99. Redaktor naczelny przyjmuje od godz. 2 — 3 ppoł. Sekretarz redakcji przyjmuje od godz. 1 — 3 ppoł. Administracja czynna od godz. 9 — 3 ppoł. Rękopisów Redakcja nie zwraca. Dyrektor wydawnictwa przyjmuje od godz. 1 — 3 ppoł. Ogłoszenia są przyjmowane: od godz. 9 — 3 i 7 — 9 wiecz. Konto czekowe P.K.O. № 80.750. Drukarnia — ul. Ś-to Jańska 1, telef. 3-40. CENA PRENUMERATY: miesięczna z dostawą pocztową 4 zł. Zagranicą 7 zł. CENA OGŁOSZEŃ: za wiersz milimetryowy przed tekstem 40 gr., w tekście 1, II str.—30 gr., III, IV, V, VI—35 gr., za tekstem—15 gr., kronika redakc., komunikaty—70 gr. za mm. jednoszp., ogłoszenia mieszkaniowe—30 gr. za wiersz. Do tych cen dolicza się: za ogłoszenia cyfrowe i tabelaryczne 50%, za zastrzeżeniem miejsca 25%, w numerach niedzielnych i świątecznych 25%, zagranicę 100%, zamiejscowe 25%. Dla poszukujących pracy 30% zniżki. Za numer dowodowy 20 gr. Układ ogłoszeń 6-cio łamowy, za tekstem 10-cio łamowy. Administracja zastrzega sobie prawo zmiany terminu druku ogłoszeń.

SENATOR WILHELM BORAH.

Gdybyśmy zechcieli nieco zgrub-
sza i pod kątem widzenia aktualnych
wydarzeń zróżniczkować obozy po-
lityczne Stanów Zjednoczonych, wów-
czas z jednej strony zauważylibyśmy
grupę kapitalistów, mocno zaangażo-
wanych pod względem finansowym w
Niemczech, z drugiej zaś — część fi-
nansjery amerykańskiej, pragnącej
współdziałania z Francją, w której
widzi ona odpowiedzialnego partnera
w dziele naprawy wypaczonego gospo-
darczego i politycznego świata. Wpły-
wy tych dwóch silnych obozów na-
przemił: albo równoważą się wzajem-
nie, albo kolejno przeważają w Białym
Domu. Stąd też wywodzi się —
często niezrozumiały dla nas — wi-
chrowaty kierunek polityki zagranicz-
nej Stanów Zjednoczonych.

W ostatnich dniach widzieliśmy
doskonały przykład zakulisowego dzia-
łania obu czynników: — z jednej strony
prezydent Hoover zaprasza fran-
cuskiego premiera w gościnę, która
miała być czemś o wiele większym, a
niżej grzecznościową wymianą zdań,
okraszoną toastami na pomyślność
obu narodów. — z drugiej zaś strony,
prezes komisji zagranicznej Senatu
St. Zjednoczonych, p. Borah, jedna z
najwybitniejszych postaci najbardziej
władnego senatu na świecie, wygłasza
na „powitanie” premiera Laval’a o-
świadczenie wręcz przeciwnie poglą-
dom zamorskiego gościa i domagają-
ce się niemiłych koncesji na rzecz
nieobecnych i niezaproszonych do u-
działu w rozmowie Niemiec. Senator
Borah wysuwa ni mniej ni więcej pro-
gram: — rewizji Traktatu Wersalskie-
go, uznania Sowietów, zlikwidowania
„polskiego korytarza”, rewizji granic
czesko-słowacko-węgierskich, rewizji
granicy rumuńsko-węgierskiej, i t. d.
W tym momencie zaczyna się utja-
wniać pożądaną godną pozycję pre-
zydenta Stanów Zjednoczonych który
ani nie potrafił przeciwstawić się zu-
chwałeniemu prezesowi senackiej komi-
sji, ani też opowiedzieć się za jego
zdaniem.

Senator ów, p. Wilhelm Borah z
Idaho, w wystąpieniu swym wyraził
całą własną indywidualność. Pan Bo-
rah. — jak to się okazuje w świetle
wyżej wspomnianego incydentu, —
postawa swą „odwagę” aż do bezczel-
ności. Jest zdecydowanym germano-
filem i z zaciętością fanatyka gotów
jest krajać żywe organizmy państwo-
we gwoździ do własnej ambicji i
zadoseć uczynienia wyznawcom
przez siebie poglądom. Jako polityk,
nie cofa się przed żadnymi środkami
działania, nie tracąc nigdy z oczu za-
sadniczego celu, którego jest wiernym
wyznawcą, a którym na imię: — fi-
logermanska polityka Stanów Zjedno-
czonych. A złożyło się na to wiele
przesłanek. Z pochodzenia jest pół-
Niemcem, wychował się w środowisku
Niemców amerykańskich, tem też za-
pewne nabrał przekonania dla swej
„europejskiej” ojczyzny. Z rodzinne-
go stanu Idaho kandydował do senatu.
Na początku wojny europejskiej gar-
dował za wystąpieniem Ameryki po
stronie Niemiec, lecz przedko został
zmuszony do milczenia. Gdy wojna
się skończyła i gdy Stany Zjednoczo-
ne były tylko o krok od stałego zwi-
ązania się ze sprawami europejskimi
na szlaku wiodącym od Traktatu Wer-
salskiego do Ligi Narodów, — senator
Wilhelm Borah pozwolił sobie na pu-
bliczną krytykę Wilsona. Gdy to je-
dnak nie wystarczyło, uczynił głośną
rewers w stronę amerykańskiego
szowinizmu i powołał na do doktryny
Monroego.

Senator Borah stał za plecami pre-
zydenta Hoovera, gdy ten ostatni pi-
sał swe znane oświadczenie w sprawie
ratowania państwa niemieckiego od ban-
kructwa. On też przeciwstawiał się
najmocniej idei porozumienia z Fran-
cją, — on właśnie postawił się o to,
aby przed wstąpieniem francuskiego
premier’a na lad amerykański znrózić
i zakłócić serdeczną atmosferę przy-
jęcia, jaką niewątpliwie chciano zgo-
tować p. Lavalowi. Na szczęście, me-
ska postawa premiera Laval’a i jego
pełne godności słowa: — „nie przyby-
łem do Waszyngtonu, ażeby wdawać
się w polemiki z senatorem Borahem,
ani też ażeby dyskutować o rewizji
Traktatu Wersalskiego”, — sparowały
całkowicie te filogermanskie intyngie.
Dokąd zmierza senator Borah? Za-
pewne do objęcia fotelu prezydenckie-

go w Białym Domu w Waszyngtonie.
Sprawy czysto wewnętrzne, jak zaga-
dzenie prohibicji i t. p., były zbyt ma-
łe, aby tak wysoko mogły wynieść
zwykłego senatora. Również i w dzie-
dzinie polityki zagranicznej nie mógł
Borah liczyć na przyjazne sukcesy wo-
bec byłych kombatantów, skoro jesz-
cze przed wojną opowiadał się, jako
zwolennik Rzeszy Niemieckiej. Mógł
on natomiast wesprzeć się na przeciw-
nej fali, wykorzystując szantażowanie
świata przez Niemcy, skoro tylu finan-
sistów amerykańskich w tak znacz-
nym stopniu było i jest zainteresowa-
nych w pomyślności niemieckiej. Gdy-
by te przynusowe już działy sympa-
tje filogermanskie zwyciężyły w Sta-
nach Zjednoczonych, wówczas nie u-
legałoby wątpliwości, że najgorętszy
i najwierniejszy zwolennik tej koncep-
cji — t. j. sam Borah — miałby drogę
otwartą do najwyższej godności w
państwie.

Skoro się na senatora Boraha spoj-
rzy polskimi oczyma, to nie ulega naj-
mniejszej wątpliwości, że jest on na-
szym wyraźnym przeciwnikiem. Zbyt
słabo jest on związany z tradycją a-
merykańską, aby nazwiska Pułaskiego
i Kościuszkę mogły wywrzeć na
nim choćby najmniejsze wrażenie, jak
również, aby zechciał kiedykolwiek li-
czyć się z istnieniem czteromilionowej
emigracji polskiej w Ameryce.

Ale senator Borah, który w grun-
cie rzeczy jest tylko jednostką o o-
graniczonych wpływach amerykańskiego
prezesa senackiej komisji spraw za-
granicznych, — dotknąć Polski nie
może. Jeszcze przed paru miesiącami
minister Zaleski w jednym ze swych
wywiadów stwierdził, że niema żad-
nych podstaw do obawy, aby interesy
polskie mogły być narażone na szwank
w portrakcjach amerykańsko-fran-
cuskich. Dzisiaj więc — wobec a-
grywnych wyrzuteń senatora Boraha —
musimy w dalszym ciągu zachować
całą czujność i spokój. Polski minister
Spraw Zagranicznych oświadczył: —
„Rząd polski nie ma żadnego zamiaru
zajmowania oficjalnego stanowiska
wobec prywatnego przemówienia
senatora Boraha do prasy. Jednakże
mogę stwierdzić, że stanowisko nietyl-
ko rządu polskiego, ale i całego narodu
w tej sprawie jest znane powszechnie
i streszcza się w formule „non pos-
sumus”. Naród polski nie może podjąć
i nie podejmie żadnej dyskusji na te-
mat swoich granic. Zresztą wystarczy
chwila zastanowienia, żeby dojść do
przekonania, jak wyglądałaby polity-
ka światowa, gdyby za każdym razem,
gdy ktoś zgłosił pretensję do cudzego
terytorjum, zwoływano konferencje
międzynarodowe dla rozpatrzenia tych
projektów. Mielibyśmy rewizję granic
na całym świecie w permanencej”.

Ostatnie wystąpienie senatora Bo-
raha nosi cechę conajwyżej okrutnego
paradoksu. Cały świat ugina się pod
ciężarem kryzysu gospodarczego, ca-
ły świat stoi w obliczu konieczności
gruntownych i nieskonkretyzowanych
jeszcze reform, — a oto w takiej wła-
śnie chwili prezes komisji spraw zagra-
nicznych amerykańskiego Senatu wy-
rywa się z projektem recepty, niosą-
cej: — zarzwanie nowym kataklizmów
dla schorzonego organizmu świata...

Jest to znak czasu, — przedewszyst-
kiem jednak jest to najgorsza wróżba
właśnie dla tego kraju, który senator
Borah pragnie reprezentować.

J. D.

Przewiezienie zwłok ś. p. Zieziezińskiego.

MOSKWA, 28. 10. (Pa). W dniu
wczorajszym pełniący czasowe funk-
cje komisarsza ludowego spraw zagra-
nicznych Krestinskij oraz członek ko-
legium gospodarczego komisariatu Sto-
moniakow złożyli wieniec na trumnie
charge d'affaires Zieziezińskiego.

O godz. 22.30 pociąg ze zwłokami
odjechał do Warszawy. Na dworcu ze-
gnali zwłoki Krestinskij, Stomoniakow,
wyżsi urzędnicy komisariatu ludo-
wego spraw zagranicznych, człon-
kowie poselstwa polskiego z radcą
Karso-Siedleckim na czele oraz człon-
kowie korpusu dyplomatycznego. Kom-
pania honorowa wojska oddała hono-
ry. W chwili odjazdu pociągu orkie-
stra wojskowa odegrała marsza żałob-
nego.

Wyniki wyborów w Anglii.

Wielkie zwycięstwo konserwatystów — Kłeska Labour Party.

Zyski i straty.

LONDYN, 28. 10. (Pat). — Z przepra-
wionych wczoraj wyborów ogłoszono do tej
pory 221 rezultatów. Konserwatysty zdobyli
174 mandaty, z których 73 były dotąd w ich
posiadaniu. 99 zdobyli od socjalistów, a 2
od liberałów. Konserwatysty nie stracili ani
jednego mandatu, wygrali więc na czysto
101 mandatów, doliczając do tego jeszcze 48
mandatów, uzyskanych bez głosowania, —
otrzymują zatem 222 mandaty. Liberałowie
wszystkich odcieni zdobyli dotąd 24 manda-
ty, wygrywając 13 od socjalistów, a tracąc
2 na rzecz konserwatystów. Doliczając do te-
go 13 liberałów, wybranych bez głosowania,
otrzymują ogółem 37 liberałów. Narodowi
socjaliści Mac Donald zdobyli do tej pory
4 mandaty, wygrywając wszystkie 4 od so-
cjalistów.

Labour Party z 135 mandatów, które do-
tąd do niej należały, straciła 118, zachowu-
jąc jedynie 17 mandatów. Doliczając do te-
go 6 mandatów, uzyskanych bez głosowania,
stan posiadania socjalistów, a tem samem
stan posiadania opozycji stanowi 23 manda-
ty. Rozmiar porażki Labour Party jest cał-
kowicie niespodziewany. Sądząc z dotych-
czasowego przebiegu wyborów, które wydają
się być typowymi dla całego kraju, jest wąt-
pliwe, ażeby Labour Party w najlepszym
wypadku zachowała z 145 jeszcze nieogło-
szonych chociażby 50 mandatów. Oznacza
to, że w najkorzystniejszych warunkach, jak
na sytuacji Labour Party, będzie ona po-
siadała ostatecznie 70 do 75 posłów, a nawet i
mniej.

W ten sposób Labour Party cofnęła się
do stanu posiadania w roku 1918, tracąc ca-
ły swój dorobek 13 lat powojennych. Są-
dząc z dotychczasowego przebiegu wyborów,
konserwatysty zdobyli nie mniej 450 man-
datów, uzyskując tem samem olbrzymią be-
zwzględność. Kłeska Labour Party jest
nie tylko liczbową, ale również i perso-
nalną. Labour Party nie przeprowadziła do-
tąd ani jednego z przywódców, natomiast
utraciła do obecnej chwili mandaty nastę-
pujących wybitnych działaczy: przedewsz-
tykiem prawie wszystkich członków byłego
rządu, — przywódcę partii ministra spraw
zagranicznych Hendersona, ministra spraw
wewnętrznych Clynesa, ministra wojny Sha-
wa, ministra marynarki Alexandra, ministra
zdrowia Greenwooda, ministra oświaty Lee
Smitha, dawnego ministra oświaty, który
ustąpił przed półrokiem, Travelliana, mi-
nistra pracy Miss Bondfield, ministra eme-
ratur Roberta, ministra komunikacji Morris-
ona, ministra skarbu Lawrence.

Najdotkliwszą jest strata Hendersona i
Clynesa, którzy byli oficjalnymi przywódcami
stronnictwa oraz Greenwooda, który
miał objąć funkcje sekretarza generalnego
stronnictwa i uchodził za mózg Labour Par-
ty. Z tych, którzy zostali tylko jednego Grippsa.
Z partji Mosleya nie przeszedł nikt. Sam
Mosley przepradł. Z grupy Mac Donalda
wśród 4 posłów dotąd wybrany jest Tho-
mas, były minister domniów.

Popierajcie Ligę Morską

Marszałek Piłsudski opuścił Bukareszt.

BUKARESZT, 28-X (Pat.). Marszałek Piłsudski wyjechał do War-
szawy, zegnany na dworcu przez premiera Jorge, ministra spraw
zagranicznych Ghica i ministra wojny gen. Stefanescu.

Biskupi litewscy u Prezydenta Smetony.

RYGA 28.X. (tel. wł.). — Delega-
cja konferencji biskupów odwiedziła
Prezydenta Smetonę i premiera Tubeli-
sa. Tematem rozmów były podobno

środki, za pomocą których może być
osiągnięte pojednanie Kościoła z pań-
stwem.

Na Dalekim Wschodzie.

Możliwość poważnych powikłań.

TOKIO, 28. 10. (Pat.). — W oba-
wie możliwości poważnych powikłań
ministerstwo spraw zagranicznych
polecilo ambasadorowi japońskiemu

Grandi opuścił Berlin.

BERLIN, 28. 10. (Pat). Minister
Grandi wraz z małżonką i towarzyszą-
cymi mu urzędnikami włoskiego mini-

Krwawy dramat.

WIENIE, 28. 10. (Pat.). — Z Lincu do-
szła, że w miejscowości St. Georgen rozegrał
się krwawy dramat między attaché posel-
stwa guatemalskiego w Londynie Manuelem
Gordoy a jego szwagrem Reinhardem. Gor-

doy po sprzeczce strzelił do Reinharda, kła-
dąc go trupem na miejscu. Zona Reinharda
i siostra zabójcy znajdowały się ciężko cho-
re w sąsiednim pokoju. Gordoy został aresz-
towany.

Przywódcy Centrolewu przed sądem.

Trzeci dzień procesu.

WARSZAWA, 28. 10. (Pat). W trzecim
dniu procesu Centrolewu składali wyjaśnie-
nia oskarżeni Pragier, Ciołkosz, Witos i
Kiernik. Wygłosili oni wszystkie dłuższe wy-
jaśnienia, w których do zarzucanych im w
akcie oskarżenia czynów nie przyznali się i
powoływali się na to, iż w programach ich

stronnictw, t. j. PPS i Piasta, gwałt nie jest
uznawany jako środek walki. Aktowi o-
skarżenia mówcy zarzucili szereg nieści-
słości. W dniu 29 b. m. złożyć mają wyjaś-
nienia pozostali oskarżeni, poczem sąd
przystąpi do przesłuchiwania świadków.

Hajnówka w płomieniach.

BRZEŚĆ, 28. 10. (Pat). W pań-
stwowym tartakach w Hajnówce
k/Białowieży wybuchł pożar. W obec-

nej chwili płoną tartaki i miasto Haj-
nówka. Strat nie można określić, bo
pożar trwa w dalszym ciągu.

LONDYN, 28. 10. (Pat). — Obec-
ny minister spraw wewnętrznych Her-
bert Samuel (liberał) wybrany został
18923 głosami wobec 14636, jakie u-
zyskał kandydat konserwatysty i
5184 — kadydat-labourysta. Clynes,
były członek Labour Party i były mi-
nister spraw wewnętrznych z ramie-
nia tej partji, który w roku 1929 miał
w Manchesterze większość 6646 gło-
sów, obecnie pobity został 5790 gło-
sami.

Słynny popularny powieściopisarz
Edgar Wallace, kandydujący z ra-
mienia liberałów w miejscowości
Blackpool, przepradł. Austin Chamber-
lain, pierwszy lord admiralicji, wy-
brany został w Birmingham większo-
ścią 11.941 głosów wobec 43 głosów
większości, jaką uzyskał w roku 1929.
Liberałowie zyskali 11 mandatów.

Bezwzględne zwycięstwo rządu.

LONDYN, 28. 10. (Pat). — Do go-
dźiny 3 ustalono, że konserwatysty
zdobyli 384 mandaty, Mac Donald 12,
Labour Party 37, liberałowie 53, Si-
mon 22, różni 2. Wśród nowych po-

słów będzie 450 zwolenników rządu
narodowego.

Według obliczeń z godziny 5-ej,
rząd uzyskał ogółem 10.624.253 gło-
sów, opozycja 5.230.338.

Dalsze dane.

lowie 63, grupa Simona 22, różni 2.
Ilość wybranych zwolenników rządu
narodowego wynosi 522.

Układ sił.

LONDYN, 28. 10. (Pat). Dotychczas ogło-
szono 601 rezultatów na ogólną liczbę 615
mandatów. Pozostających 14 jest bez zna-
czenia, bo stanowią one dotychczas stan po-
siadania stronnictw prorządowych i nie ule-
gają zmianie.

Na podstawie obecnego stanu rzeczy kon-
serwatysty posiadają 467 mandatów, libera-
li ze sztabem oficjalnym, kierowanymi przez
Samuela, wliczając w to Lloyd George’a i
jego bezpośrednich zwolenników, — 45 man-
datów, grupa Simona — 24 mandaty, grupa
samoistno-narodowa Mac Donald — 13 man-
datów. Razem stronnictwa popierające rząd
liczą dotąd 549 mandatów.

Opozycja, złożona z 49 posłów oficjal-
nych Labour Party i 3 niezależnych socja-
listów, liczy 52 posłów.

Obecna większość rządu byłaby naj-
potężniejszą w politycznych stosunkach an-
gielskich. Ostatnia najznaczniejsza więk-
szość, jaką posiadali liberałowie w 1832 ro-
ku, wynosiła 370 głosów. Większość wylicz-

Zwłoki ś. p. radcy Ziezieziń- skiego przybyły do Warszawy.

WARSZAWA 28.X. Pat. — w dniu
28 bm. pociągiem z Moskwy przybył
do Warszawy wagon ze zwłokami ś. p.
radcy Zieziezińskiego. Na dworcu
prócz najbliższej rodziny zmarłego
przybyli: minister Patek, radca posel-
stwa Poniński, koledzy i przyjaciele
zmarłego z M.S.Z. Pogrzeb ś. p. radcy
Zieziezińskiego odbędzie się w sobotę.

Delegacja kolejowców i pra- cowników komunalnych u podsekretarza stanu w Pre- zydium Rady Ministrów.

WARSZAWA 28.X. Pat. — Dnia
27 bm. podsekretarz stanu w Prezy-
dium Rady Ministrów Nakoneczni-
koff-Klukowski przyjął delegację Na-
czelnego Komitetu Pracowników Pań-
stwowych, Kolejowych i Komunal-
nych w osobach inż. Łopuszańskiego,
dr. Krajewskiego, Jastrzebskiego i Si-
korskiego, która przedstawiła p. wice-
ministrowi szereg postulatów reprezen-
towanych przez siebie organizacji, a
mianowicie przywrócenie dodatków
do poborów, doróżnej pomocy w for-
mie jednorazowego zasiłku, ułatwień
oddłużenia urzędników przez rozłoże-
nie spłaty zaliczek na podwójną ilość
rat, przyznanie urzędnikom umówio-
nych cen na węgiel z kopalni państwo-
wych, zwolnienie od opłat szkolnych
i t. p.

P. wiceminister oświadczył de-
legacji, że przy obecnej sytuacji finan-
sowej nie może przyrzec na czas naj-
bliższy realizowania postulatów, stwa-
rzających obciążenie dodatkowe dla
skarbu państwa, jeżeli zaś chodzi o
punkt, dotyczący rozłożenia zaliczek
na większą ilość rat, to sprawa ta zo-
stała poddana przez rząd już w lipcu
r. b. i wydane zostało zarządzenie, roz-
kładające spłatę zaliczek na znacznie
większą niż dawniej ilość rat.

Dr. H. FEJGUS

CHOROBY WEWNĘTRZNE
(specjalność: żółdka i jelit).
Gabinet Roentgenologiczny.
Przyjmuje od 11—1 rano i 5—7 wiecz.
Zawalnia 60. Telefon 812
p o w r ó t i.

WIADOMOŚCI z KOWNA

MINISTER ZAUNISU O ZNACZENIU
WYROKU HASKIEGO.

Minister Spraw Zagranicznych Litwy dr.
Zaunius udzielił ostatnio korespondentowi
niemieckich pism „Koen. Allg. Ztg.” i „Koen.
Hart. Ztg.” wywiadu w sprawie wyroku has-
kiego.

Polska dążyła — zdaniem min. Zauniusa
— do tego — by — przez otwarcie komu-
nakcji na odcinku Landwarów—Koszedary
— zmusić Litwę do stosunków konsula-
rych, dyplomatycznych i t. d. Słownem dą-
żyła Polska do narzucenia Litwie stosunków
normalnych.

Niezależnie od opinji haskiej niepodobna
przypuścić, by Polska miała porzucić swą
politykę zalegalizowania stanu obecnego.

Celem polityki litewskiej stało się prze-
ciwstawienie wszystkim tym wysiłkom Pol-
ski i utrzymanie praw litewskich przed
światem.

Znaczenie opinji Trybunału Haskiego po-
lega na tem, że teza litewska została w 100
procentach przyjęta, zaś teza polska w 100
procentach odrzucona. Polska nie może już
ze względu na opinję z 15 X. r. b. utrzymy-
wać, że nie istnieje żadna kwestja wileń-
ska. Polska nie może też uważać wysuwania
kwestji wileńskiej za naruszenie swej suwe-
renności. Mimo uchwały Konferencji Am-
basadorów istnieją w dalszym ciągu, jak to
opinia haska wyraźnie ustala, okoliczności
z 1920 r. również obecnie. W związku z tem,
Litwa w swych stosunkach z Polską znowu
stoi na stanowisku traktatu suwalskiego z
7. X. 1920 r. W dniu 9. X. 1920 r. a więc w
dwa dni po podpisaniu traktatu suwalskiego
Żeligowski popełnił akt pogwałcenia prawa
w stosunku do Litwy.

Litwa wysuwała dotychczas swą słu-
żną sprawę. Litwa nigdy nie przestanie dą-
żyć do odzyskania swej stolicy, jaką jest
zgodnie z konstytucją Wilno. Zwłaszcza te-
raz, kiedy ma Litwa mocną podstawę.

ORGAN POLITYCZNYCH EMIGRANTÓW
LITEWSKICH A WYROK HASKI.

Organ emigrantów litewskich „Kova”
(Nr. 19—20) zapatrjuje się na wyrok Trybu-
nału Haskiego zupełnie omdliennie niż ogół
prasy litewskiej.

Smetona i „Lietuvos Aidas” ogromnie
się cieszą z wyroku Trybunału Haskiego. Na-
leży jednak wpaść czy cieszyć się w rów-
nym stopniu cała Litwa. Wyrok Trybunału
Haskiego jest jedynie, że wszystko może
pozostać tak, jak było dotychczas. Twier-
dzenie „Lietuvos Aidas”, jakoby Trybunał
Haski „zadął poważny cios pozycji polskiej
w sprawie Wilna”, jest kłamliwie. Ani z sa-
mego wyroku, ani też z jego motywacji lu-
kiego wniosku wygłusnąć niepodobna.
„Liet. Aid” chce z wyroku Trybunału Has-
kiego uczynić wyłom w kwestji wileńskiej
i świadomie rodmuchuje wyrok haski do
olbrzymiego zwycięstwa. W rzeczywisto-
ści wyrok Trybunału Haskiego notabene,
niezobowiązujący Ligi Narodów, pozwala z
punktu widzenia prawnego na utrzymanie o-
becnego stanu rzeczy z Polską. Skoro się
przypomni że nie Polska te sprawę wysu-
wała i że z powodu stanu obecnego cierpi
zarówno Wileńska Litwa jak też cała Litwa
niepodległa, niema najmniejszych powodów
do radości i do wyciągania daleko idących
wniosków.

W Szwajcarii o Polsce, Litwie i Łotwie.

Jeden z największych dzienników
niemieckich w Szwajcarii „Neue Zü-
richer Zeitung” zamieszcza w numerze
z dnia 24 b. m. artykuł swego kore-
spondenta warszawskiego, w którym
m. in. czytamy:

„W ostatnich czasach spór polsko-
litewski coraz bardziej zaczyna ciąż-
żyć na dobrych stosunkach Polski z
Łotwą i Estonją Polska popełnia ten
błąd, że stale podkreśla swoją chęć
pokojowego współżycia z Litwą, wsku-
tując czego ta ostatnia wyobraża sobie,
że Polska bez przyjaźni Litwy nie mo-
że istnieć. Pretensje litewskie do in-
nych ziem polegają na tem, że niegdyś
wchodziły one w skład wielko-litewskie-
go, które z etnograficzną Litwą nie
ma prócz nazwy nic wspólnego. Gdy
łotewski minister spr. wewn. Ludin i
burmistrz Rygi Simanowicz, przyby-
wszy do Kowna, mówią, że „bratni
naród łotewski z wielką sympatją śle-
dzi dążenia Litwy do rozszerzenia pań-
stwa”, to akcja taka jest już za daleko
posunęta, tem bardziej, że równocze-
śnie Łotwa dąży do ograniczenia praw
polskiej mniejszości”.

Diennik opisuje następnie poło-
żenie polskiej mniejszości na Łotwie
i proces dyneburski i podkreśla, że nie-
ma w tem nic dziwnego, iż prasa pol-
ska zajęła ostre stanowisko wobec Ło-
twy. Rząd polski stara się utrzymać
z tym krajem dobre stosunki, ale opin-
ja publiczna coraz bardziej zwraca się
przeciw Łotwie.

Polska posiada nadal b. dobre sto-
sunki z Estonją, gdyż kraj ten jest po-
litycznie bardziej dojrzały i nie pozwa-
la sprowadzić się ze swego ras ustalo-
nego kursu polityki zagranicznej.

Kryzys ideologiczny społeczeństwa białoruskiego w Polsce.

W ubiegłą sobotę w Wyższej Szkole Inst. Naukowo-Bad. Europy Wsch. p. dr. S. Wyslouk wygłosił dwugodzinny wykład pod powyższym tytułem, nietylko niezmiernie interesujący, ale mogący też posłużyć jako wskazanie do ustosunkowania się społeczeństwa polskiego do bratniego narodu białoruskiego.

Wywody swoje dr. Wyslouk ilustrował licznymi cytacjami z dokumentów i źródeł komunistycznych. Siłą rzeczy jesteśmy w stanie podać tylko bardzo zwięzłe streszczenie wykładu, pomijając szereg niezmiernie ciekawych momentów.

Spółeczeństwo polskie nie zawsze zdaje sobie sprawę z tych głębokich procesów, które się obok nas odbywają, a które mogą mieć w skutkach ogromne znaczenie. Należą do nich zagadnienia narodowościowe, a wśród nich białoruskie.

W latach 1928—30 dokonał się w społeczeństwie białoruskim przełom ideologiczny, który niewątpliwie potoczył podwaliny pod dalszy rozwój wypadków. Na przełom ten złożyły się dwa prądy: wzmożenie siły ekspansyjnej odczołgi komunistycznej i przeciwny jej — skutki aktywnej polityki narodowościowej pomajowych rządów.

Traktat ryski, stwarzając dzisiejsze granice państw, zignorował zagrożenie białoruskie. Rozdarcie etnograficznie jednolitych ziem białoruskich musiało spowodować hasło zjednoczenia tych ziem. Powstało pytanie: pod czyją egidą — Polski, czy Mińska? Ekspansja Polski na wschód nie miała żadnych możliwości rozwoju, wobec stanowiska ówczesnych rządów Polski. Wykazywały one solidarną prostolinijność w wynaradawianiu Białorusinów, w polonizacji. Osadnictwo wojenne i cywilne, polityka szkolna i t. p. posunięcia były wodą na młyn komunistyczny. Wyraźnie zaznaczyła się orientacja ideologiczna sił białoruskich ku wschodowi.

Z trzech ówczesnych przedstawicieli białoruskich: Rady Związku Białoruskiego z Łostowskim na czele, Rady Naczelnej Rep. Ludowej i rządu B. S. S. R. jedynie rząd Rep. Lud. ujawniał wyraźne tendencje separatystyczne w stosunku do Rosji. Lecz i to stanowisko Rep. Lud. wobec braku jakiegokolwiek aktywności i jednolitości w polskiej polityce narodowościowej ówczesnych rządów uległo rewizji na korzyść Mińska. Na konferencji berlińskiej rząd Biał. Rep. Lud. postanowił się rozwinąć podając jako motyw tego kroku konieczność zjednoczenia wszystkich sił narodu dla jego wyzwolenia.

Charakterystyczną rzeczą jest to, że ówczesni przywódcy ruchu narodowego uważali za możliwe pogodzenie swojego programu narodowego z programem komunistycznym. Ta wiarę znalazła wyraz w uchwale wspomnianej konferencji, gdzie zawarte jest twierdzenie, iż rząd miński „daży istotnie do odrodzenia narodu białoruskiego pod względem kulturalnym, ekonomicznym i państwowym”.

To hasło zwrócenia się na wschód jednego do lat niepodległościowego przedstawiciela białoruskiego stało się osią, dokoła której rozgrywa się akcja w najbliższych latach. Mińsk wzmożył aktywność. Nietylko działano wśród emigracji ale wkroczone na teren Polski w postaci t. zw. Komunistycznej Partii Zach. Biał. (w r. 1923).

K. P. Z. B. miała na celu organizowanie opinii pod hasłem przyłączenia do Białorusi Sowieckiej ziem etnograficznie białoruskich, leżących w granicach Polski. Jednak jednolitej ideologii K. P. Z. B. nie posiadała. Przechodziła rozmaite fazy i zmiany. Druga konferencja K. P. Z. B. w programie działalności zakreślała sobie zadania wybitnie narodowe. Ma ona dążyć do wciągnięcia jak największych mas do ruchu którego celem jest zbrojne powstanie

na ziemiach białoruskich i przyłączenie ich do Rep. Sow. Momenty socjalne są bardzo słabo zaakcentowane przy czym, rzecz charakterystyczna, naród białoruski uważany jest za jednolity pod względem socjalnym.

Jak widać z powyższego, hasła wysuwane przez drugą konferencję zupełnie nie były zgodne z założeniami komunistycznymi.

Pod auspiciami 2-go Kongresu Kominternu odbyła się 3-cia konferencja K. P. Z. B., która dokonuje zasadniczej rewizji poglądów. Wtedy wysuwane są już hasła socjalne. Wysuwa się hasło wywołania rewolucji socjalnej celem obalenia istniejącego w Polsce ustroju i dopiero na dalszym planie zjednoczenia ziem białoruskich. Zamiast walki z polskością wysuwane są obecnie hasła walki z burżuazją i braterstwa proletariatu.

Uległ prztem rewizji pogląd na jednolitość socjalną narodu białoruskiego. Koncepcja „pracującego narodu” ustąpiła miejsca rozczłonkowaniu na grupy socjalno-ekonomiczne. Są to: 1) proletariaty wiejski, 2) właściciele gospodarstw karłowatych, 3) właściciele gosp. samowystarczalnych, 4) średniacy i 5) kulacy.

Ten podział miał stać się wytyczną dla polityki bolszewickiej na terenach białoruskich Rzeczypospolitej. Cała działalność K. P. Z. B. miała być oparta na trzech pierwszych warstwach. Średniakom i kulakom wypowiadano nieubłaganą walkę. Wyłoniło się istotne oblicze komunizmu.

W tym czasie w polskiej polityce na ziemiach białoruskich zaszły pewne zmiany. W związku z wejściem do gabinetu p. Thugutla zaszła w tej polityce rewizja w kierunku podniesienia stanu ekonomicznego na ziemiach wschodnich. Kurs ten wywołał w Sowieciech zaniepokojenie. K. P. Z. B. otrzymuje instrukcje wzmożenia organizacji elementów uboższych przeciwko zamożniejszym. Polska też wysuwa zagadnienie socjalne: podniesienie interesów ekonomicznych ludności. Następuje pacyfika elementu zamożniejszego i wycofywanie się z orientacji na wschód.

W momencie przewrotu majowego polityka białoruska jest na załamaniu. Świeże tradycje planów Marsz. Piłsudskiego z okresu wojny polsko-bolszewickiej znajdują szeroki oddźwięk wśród Białorusinów i wywołują obawy w Sowieciech.

Komuniści decydują się na krok stanowczy. Zrywają z dotychczasowym systemem milczenia w sprawach narodowościowych i forsują walkę z tym ruchem. Następuje znane represje przeciwko Białorusinom w Białorusi Sowieckiej.

Skok ten nie mógł przejść bezkarnie. Następuje okres masowego opuszczenia K. P. Z. B. przez inteligencję białoruską, zrywania z partią komunistyczną i przechodzenia do opozycji. Sowieci z taktiki zaczepnej zmuszone są przejść do obronnej; następuje zanik ich wpływów. Nastawienie antypolskie wśród grup białoruskich załamane. Pozytywny program polityki narodowościowej rządów Marsz. Piłsudskiego w przeciwstawieniu do ideologii komunistycznej wychodzi zwycięsko i stwarza stan, zmuszający zwolenników Białorusi Sowieckiej do wysuwania hasła obrony przed inwazją wpływów polskich. Rozbrat narodowości z komunistami jest zupełny. Powstaje między nimi przepaść nie do zasypania. Przed ruchem białoruskim zaznacza się nowa droga.

Zbyć mieć czyste i zdrowe owoce
należy z jesieni jeszcze zapoznać się z owocami w tak zwane **OPASKI LEPOWE**. Najlepszy **LEP SADOWNICZY**, papier na opaski oraz przyrządy do smarowania opasek są do nabycia w składzie maszyn rolniczych **ZYGMENTA NAGRODZKIEGO** ul. Zawalna Nr. 11-a.
Zadajcie prospektów ze sposobem użycia i cenami.

Protest lotewski został przez rząd polski odrzucony.

Urzędowe komunikaty.

RYGA, (Pat). Agencja Łota komunikuje 1 października r. b. na mocy decyzji sądowej zawieszono działalność Związku Polaków na Łotwie i Katolickiego Związku Młodzieży Polskiej. Zarządzenia te były umotywowane ciężkimi oskarżeniami, skierowanymi przeciwko tym związkom, które w czasie kampanii wyborczej manifestowały w formie szczególnie ostrej swe antypaństwowe stanowisko, a które już uprzednio zwróciły na siebie uwagę władz. Posel polski w Rydze wyraził swe niezadowolenie z powodu tych zarządzeń i zwrócił się do rządu łotewskiego z prośbą, ażeby nie czekać na ostateczny wyrok sądu, zezwoliło zamknięciu związków polskich na podjęcie ich działalności. Wobec tego, że wszystkie zarządzenia sądu były skierowane wyłącznie przeciwko organizacjom łotewskim i łotewskim obywatelom, Ministerstwo Spraw Zagranicznych przekazało sprawę tymże siłom, które posiadały prawo do spraw wewnętrznych kraju i oświadczyło posłowi, że rząd nie może wkroczyć w działalność sądu.

Jednocześnie rozpoczęły się w prasie polskiej ostre ataki przeciwko Łotwie, spowodowane jednostronnymi, tendencyjnymi sprawozdaniami Polskiej Agencji Telegraficznej i niektórymi polskich dzienników. W Wilnie doszło do wrzasków demonstracji przed łotewskim konsulatami, z którego to powodu rząd musiał złożyć protest w polskim Ministerstwie Spraw Zagranicznych, wskazując na możliwość niepożądanych następstw nieodpowiedzialnej kampanii prasowej oraz niedopuszczalnych ekscesów. Gdy ze strony rządu polskiego oświadczone zostało, że rząd polski nie odwołuje się do łotewskiego sądu, niepożądanych następstw, rząd łotewski uznał to oświadczenie za zadawalające, zerpał stąd naciągając, że przyszłe łotewsko-polskie stosunki nie będą zakłócone przez przykre zajścia. Nadzieja ta jednak w dalszym ciągu wydarzeń nie urzeczywistniła się.

Ataki prasy polskiej ponowiły się, przyczem nawet organy, stojące blisko rządu polskiego, nie powstrzymały się od wyzywających i zawierających groźby artykułów, skierowanych przeciwko Łotwie. W końcu te nieustające insynuacje prasy doprowadziły do tego, że dnia 23 października w Sejmie polskim wniesiono do Sejmu polskiego wniosek, który zwałby rząd do wzmianki na sejmie w wewnętrzne sprawy Łotwy. Dnia 24 października nastąpiła kolejna połowina godna, obrażająca nas demonstracja przed łotewskim poselstwem w Warszawie. W związku ze wzmacnianiem ostatnio wydarzeń łotewski posel w Warszawie złożył w dniu dzisiejszym ponowny protest w Ministerstwie Spraw Zagranicznych, oczekując, że rząd polski potępi działalność nieodpowiedzialnych elementów i wróg w stosunku do Łotwy propagandę.

W związku z powyższą depeszą agencji łotewskiej P. A. T. dowiaduje się z miarodajnego źródła co następuje:

Od dłuższego czasu w Łotwie, zarówno w pewnych organach prasowych jak w Sejmie łotewskim, prowadzona była akcja skierowana przeciw Polsce i mniejszości polskiej w Łotwie. Poselstwo polskie w Rydze nie jednokrotnie zwracało uwagę rządu łotewskiego na możliwe konsekwencje.

Plenarne posiedzenie Sejmu.

WARSZAWA, 28. 10. (Pat). Otwierając posiedzenie p. marszałek Sejm zakomunikował, że od posła Człowiekowskiego otrzymał pismo z zawiadomieniem o zrzeczeniu się godności wicemarszałka Sejmu, od posła Korneckiego z K. Nar., Michalkiewicza ze Str. Lud., Pawłaka (Npr) i Pobożnego (Ch. D.) — pisma o zrzeczeniu się godności sekretarza Sejmu.

Zakończono posiedzenie porządkiem dziennym nowym punktem, mianowicie nagłością wniosku Klubu Narodowego, Str. Lud., Npr i Ch. D. w sprawie ucieku ludności polskiej na Łotwie.

Izba przystąpiła do sprawozdania komisji skarbowej o rządowym projekcie ustawy w sprawie częściowej zmiany ustawy z roku 1925 o uregulowaniu obrotu cukrem na obszarze Rzeczypospolitej. Referent pos. Rudziński (BB) wypowiada się przeciwko poprawkom mniejszości.

W dyskusji pos. Langer (Str. Lud.) oświadcza, że stroniłby od głosowania bezdeci przeciw ustawie. Pos. Dembiński (Kl. Nar.) krytykuje gospodarkę w przemyśle cukrowym. Pos. Trampczyński występuje ostro przeciwko gospodarce cukrowej w Polsce.

Pos. Zaremba (PPS) zwraca uwagę na niskie płace robotników pracujących w cukrownictwie, podczas gdy uposażenie kierowników dochodzi do wielkich sum. W końcu przemówienie sprawozdawcy Rudzińskiego polemizuje z wywodami przedmówców, odparując między innymi zarzut posła Trampczyńskiego, jakoby cukrownictwo dało rządowi pieniądze.

W głosowaniu projekt ustawy przyjęto w drugim i trzecim czytaniu.

Następnie Izba przyjęła w drugim i trzecim czytaniu projekt ustawy o ujawnie-

cje tej kampanii antypolskiej. Rząd łotewski, charakteryzując tę akcję jako opóźniającą w stosunku do swego programu politycznego nie przypisywał jej poważniejszych następstw. Tymczasem dnia 1 października r. b. opinia polska została zaskoczona represjami wobec mniejszości polskiej, wyrażającymi się w faktach zawieszania Związku Polaków, zależnego od Związku pisma „Dzwon”, Katolickiego Związku Młodzieży, niektórych szkół polskich, usunięcia szeregu nauczycieli w innych szkołach i zakazu wykładania w szkołach utrakwistycznych religii w języku polskim. Równocześnie władze administracyjne wydały zarządzenie, utrudniające czasowo działalność teatru polskiego w Rydze. Droga procesów sądowych skazano szereg Polaków za incydenty, związane z polskimi śpiewami w kościołach. Represje te były przez niektórych czynników łotewskich mylowane rzekomym związkiem akcji mniejszości polskiej z polityką państwa polskiego.

Te fakty, które nie znajdują żadnego wytłumaczenia w niezmiennie lojalnym ustosunkowaniu się mniejszości polskiej wobec państwa łotewskiego, wywołały szereg spontanicznych wystąpień protestacyjnych prasy i opinii polskiej. Równocześnie rząd polski zwrócił uwagę rządu łotewskiego na niebezpieczeństwo wydanych zarządzeń dla dobrych stosunków polsko-łotewskich i sugerował pewne posunięcia, któreby nie przesądzały wyroków sądowych, mogły jako wyraz dobrej woli rządu łotewskiego, spowodować uspokojenie opinii. Rząd łotewski uchylił jednakowoż te sugestie, nie czyniąc nic dla złagodzenia wytworzonej sytuacji. Na tomiast rząd łotewski wystąpił z szeregiem protestów przeciw zrozumiałej reakcji opinii polskiej. Wystąpienia te — wbrew twierdzeniu komunistów agencji Łota z dnia 27 b. m. spotkały się ze strony Ministerstwa Spraw Zagranicznych z odpowiedzią, która miała charakter rzeczowy i przyjazny i utrzymana była w formie perswazyj. Dopiero gdy dnia 27 b. m. charge d'affaires łotewski z polecenia swego rządu złożył ponowny protest przeciw demonstracji akademików i interpelacji w Sejmie, „oczekując, że rząd polski potępi działalność nieodpowiedzialnych elementów” protest został kategorycznie odrzucony.

W tym czasie w polskiej polityce na ziemiach białoruskich zaszły pewne zmiany. W związku z wejściem do gabinetu p. Thugutla zaszła w tej polityce rewizja w kierunku podniesienia stanu ekonomicznego na ziemiach wschodnich. Kurs ten wywołał w Sowieciech zaniepokojenie. K. P. Z. B. otrzymuje instrukcje wzmożenia organizacji elementów uboższych przeciwko zamożniejszym. Polska też wysuwa zagadnienie socjalne: podniesienie interesów ekonomicznych ludności. Następuje pacyfika elementu zamożniejszego i wycofywanie się z orientacji na wschód.

W momencie przewrotu majowego polityka białoruska jest na załamaniu. Świeże tradycje planów Marsz. Piłsudskiego z okresu wojny polsko-bolszewickiej znajdują szeroki oddźwięk wśród Białorusinów i wywołują obawy w Sowieciech.

Komuniści decydują się na krok stanowczy. Zrywają z dotychczasowym systemem milczenia w sprawach narodowościowych i forsują walkę z tym ruchem. Następuje znane represje przeciwko Białorusinom w Białorusi Sowieckiej.

Skok ten nie mógł przejść bezkarnie. Następuje okres masowego opuszczenia K. P. Z. B. przez inteligencję białoruską, zrywania z partią komunistyczną i przechodzenia do opozycji. Sowieci z taktiki zaczepnej zmuszone są przejść do obronnej; następuje zanik ich wpływów. Nastawienie antypolskie wśród grup białoruskich załamane. Pozytywny program polityki narodowościowej rządów Marsz. Piłsudskiego w przeciwstawieniu do ideologii komunistycznej wychodzi zwycięsko i stwarza stan, zmuszający zwolenników Białorusi Sowieckiej do wysuwania hasła obrony przed inwazją wpływów polskich. Rozbrat narodowości z komunistami jest zupełny. Powstaje między nimi przepaść nie do zasypania. Przed ruchem białoruskim zaznacza się nowa droga.

Charakterystyczną rzeczą jest to, że ówczesni przywódcy ruchu narodowego uważali za możliwe pogodzenie swojego programu narodowego z programem komunistycznym. Ta wiarę znalazła wyraz w uchwale wspomnianej konferencji, gdzie zawarte jest twierdzenie, iż rząd miński „daży istotnie do odrodzenia narodu białoruskiego pod względem kulturalnym, ekonomicznym i państwowym”.

To hasło zwrócenia się na wschód jednego do lat niepodległościowego przedstawiciela białoruskiego stało się osią, dokoła której rozgrywa się akcja w najbliższych latach. Mińsk wzmożył aktywność. Nietylko działano wśród emigracji ale wkroczone na teren Polski w postaci t. zw. Komunistycznej Partii Zach. Biał. (w r. 1923).

K. P. Z. B. miała na celu organizowanie opinii pod hasłem przyłączenia do Białorusi Sowieckiej ziem etnograficznie białoruskich, leżących w granicach Polski. Jednak jednolitej ideologii K. P. Z. B. nie posiadała. Przechodziła rozmaite fazy i zmiany. Druga konferencja K. P. Z. B. w programie działalności zakreślała sobie zadania wybitnie narodowe. Ma ona dążyć do wciągnięcia jak największych mas do ruchu którego celem jest zbrojne powstanie

na ziemiach białoruskich i przyłączenie ich do Rep. Sow. Momenty socjalne są bardzo słabo zaakcentowane przy czym, rzecz charakterystyczna, naród białoruski uważany jest za jednolity pod względem socjalnym.

Jak widać z powyższego, hasła wysuwane przez drugą konferencję zupełnie nie były zgodne z założeniami komunistycznymi.

Pod auspiciami 2-go Kongresu Kominternu odbyła się 3-cia konferencja K. P. Z. B., która dokonuje zasadniczej rewizji poglądów. Wtedy wysuwane są już hasła socjalne. Wysuwa się hasło wywołania rewolucji socjalnej celem obalenia istniejącego w Polsce ustroju i dopiero na dalszym planie zjednoczenia ziem białoruskich. Zamiast walki z polskością wysuwane są obecnie hasła walki z burżuazją i braterstwa proletariatu.

Uległ prztem rewizji pogląd na jednolitość socjalną narodu białoruskiego. Koncepcja „pracującego narodu” ustąpiła miejsca rozczłonkowaniu na grupy socjalno-ekonomiczne. Są to: 1) proletariaty wiejski, 2) właściciele gospodarstw karłowatych, 3) właściciele gosp. samowystarczalnych, 4) średniacy i 5) kulacy.

Ten podział miał stać się wytyczną dla polityki bolszewickiej na terenach białoruskich Rzeczypospolitej. Cała działalność K. P. Z. B. miała być oparta na trzech pierwszych warstwach. Średniakom i kulakom wypowiadano nieubłaganą walkę. Wyłoniło się istotne oblicze komunizmu.

W tym czasie w polskiej polityce na ziemiach białoruskich zaszły pewne zmiany. W związku z wejściem do gabinetu p. Thugutla zaszła w tej polityce rewizja w kierunku podniesienia stanu ekonomicznego na ziemiach wschodnich. Kurs ten wywołał w Sowieciech zaniepokojenie. K. P. Z. B. otrzymuje instrukcje wzmożenia organizacji elementów uboższych przeciwko zamożniejszym. Polska też wysuwa zagadnienie socjalne: podniesienie interesów ekonomicznych ludności. Następuje pacyfika elementu zamożniejszego i wycofywanie się z orientacji na wschód.

W momencie przewrotu majowego polityka białoruska jest na załamaniu. Świeże tradycje planów Marsz. Piłsudskiego z okresu wojny polsko-bolszewickiej znajdują szeroki oddźwięk wśród Białorusinów i wywołują obawy w Sowieciech.

Komuniści decydują się na krok stanowczy. Zrywają z dotychczasowym systemem milczenia w sprawach narodowościowych i forsują walkę z tym ruchem. Następuje znane represje przeciwko Białorusinom w Białorusi Sowieckiej.

Skok ten nie mógł przejść bezkarnie. Następuje okres masowego opuszczenia K. P. Z. B. przez inteligencję białoruską, zrywania z partią komunistyczną i przechodzenia do opozycji. Sowieci z taktiki zaczepnej zmuszone są przejść do obronnej; następuje zanik ich wpływów. Nastawienie antypolskie wśród grup białoruskich załamane. Pozytywny program polityki narodowościowej rządów Marsz. Piłsudskiego w przeciwstawieniu do ideologii komunistycznej wychodzi zwycięsko i stwarza stan, zmuszający zwolenników Białorusi Sowieckiej do wysuwania hasła obrony przed inwazją wpływów polskich. Rozbrat narodowości z komunistami jest zupełny. Powstaje między nimi przepaść nie do zasypania. Przed ruchem białoruskim zaznacza się nowa droga.

Charakterystyczną rzeczą jest to, że ówczesni przywódcy ruchu narodowego uważali za możliwe pogodzenie swojego programu narodowego z programem komunistycznym. Ta wiarę znalazła wyraz w uchwale wspomnianej konferencji, gdzie zawarte jest twierdzenie, iż rząd miński „daży istotnie do odrodzenia narodu białoruskiego pod względem kulturalnym, ekonomicznym i państwowym”.

To hasło zwrócenia się na wschód jednego do lat niepodległościowego przedstawiciela białoruskiego stało się osią, dokoła której rozgrywa się akcja w najbliższych latach. Mińsk wzmożył aktywność. Nietylko działano wśród emigracji ale wkroczone na teren Polski w postaci t. zw. Komunistycznej Partii Zach. Biał. (w r. 1923).

K. P. Z. B. miała na celu organizowanie opinii pod hasłem przyłączenia do Białorusi Sowieckiej ziem etnograficznie białoruskich, leżących w granicach Polski. Jednak jednolitej ideologii K. P. Z. B. nie posiadała. Przechodziła rozmaite fazy i zmiany. Druga konferencja K. P. Z. B. w programie działalności zakreślała sobie zadania wybitnie narodowe. Ma ona dążyć do wciągnięcia jak największych mas do ruchu którego celem jest zbrojne powstanie

na ziemiach białoruskich i przyłączenie ich do Rep. Sow. Momenty socjalne są bardzo słabo zaakcentowane przy czym, rzecz charakterystyczna, naród białoruski uważany jest za jednolity pod względem socjalnym.

Jak widać z powyższego, hasła wysuwane przez drugą konferencję zupełnie nie były zgodne z założeniami komunistycznymi.

Pod auspiciami 2-go Kongresu Kominternu odbyła się 3-cia konferencja K. P. Z. B., która dokonuje zasadniczej rewizji poglądów. Wtedy wysuwane są już hasła socjalne. Wysuwa się hasło wywołania rewolucji socjalnej celem obalenia istniejącego w Polsce ustroju i dopiero na dalszym planie zjednoczenia ziem białoruskich. Zamiast walki z polskością wysuwane są obecnie hasła walki z burżuazją i braterstwa proletariatu.

Uległ prztem rewizji pogląd na jednolitość socjalną narodu białoruskiego. Koncepcja „pracującego narodu” ustąpiła miejsca rozczłonkowaniu na grupy socjalno-ekonomiczne. Są to: 1) proletariaty wiejski, 2) właściciele gospodarstw karłowatych, 3) właściciele gosp. samowystarczalnych, 4) średniacy i 5) kulacy.

Ten podział miał stać się wytyczną dla polityki bolszewickiej na terenach białoruskich Rzeczypospolitej. Cała działalność K. P. Z. B. miała być oparta na trzech pierwszych warstwach. Średniakom i kulakom wypowiadano nieubłaganą walkę. Wyłoniło się istotne oblicze komunizmu.

W tym czasie w polskiej polityce na ziemiach białoruskich zaszły pewne zmiany. W związku z wejściem do gabinetu p. Thugutla zaszła w tej polityce rewizja w kierunku podniesienia stanu ekonomicznego na ziemiach wschodnich. Kurs ten wywołał w Sowieciech zaniepokojenie. K. P. Z. B. otrzymuje instrukcje wzmożenia organizacji elementów uboższych przeciwko zamożniejszym. Polska też wysuwa zagadnienie socjalne: podniesienie interesów ekonomicznych ludności. Następuje pacyfika elementu zamożniejszego i wycofywanie się z orientacji na wschód.

W momencie przewrotu majowego polityka białoruska jest na załamaniu. Świeże tradycje planów Marsz. Piłsudskiego z okresu wojny polsko-bolszewickiej znajdują szeroki oddźwięk wśród Białorusinów i wywołują obawy w Sowieciech.

Komuniści decydują się na krok stanowczy. Zrywają z dotychczasowym systemem milczenia w sprawach narodowościowych i forsują walkę z tym ruchem. Następuje znane represje przeciwko Białorusinom w Białorusi Sowieckiej.

Skok ten nie mógł przejść bezkarnie. Następuje okres masowego opuszczenia K. P. Z. B. przez inteligencję białoruską, zrywania z partią komunistyczną i przechodzenia do opozycji. Sowieci z taktiki zaczepnej zmuszone są przejść do obronnej; następuje zanik ich wpływów. Nastawienie antypolskie wśród grup białoruskich załamane. Pozytywny program polityki narodowościowej rządów Marsz. Piłsudskiego w przeciwstawieniu do ideologii komunistycznej wychodzi zwycięsko i stwarza stan, zmuszający zwolenników Białorusi Sowieckiej do wysuwania hasła obrony przed inwazją wpływów polskich. Rozbrat narodowości z komunistami jest zupełny. Powstaje między nimi przepaść nie do zasypania. Przed ruchem białoruskim zaznacza się nowa droga.

Charakterystyczną rzeczą jest to, że ówczesni przywódcy ruchu narodowego uważali za możliwe pogodzenie swojego programu narodowego z programem komunistycznym. Ta wiarę znalazła wyraz w uchwale wspomnianej konferencji, gdzie zawarte jest twierdzenie, iż rząd miński „daży istotnie do odrodzenia narodu białoruskiego pod względem kulturalnym, ekonomicznym i państwowym”.

To hasło zwrócenia się na wschód jednego do lat niepodległościowego przedstawiciela białoruskiego stało się osią, dokoła której rozgrywa się akcja w najbliższych latach. Mińsk wzmożył aktywność. Nietylko działano wśród emigracji ale wkroczone na teren Polski w postaci t. zw. Komunistycznej Partii Zach. Biał. (w r. 1923).

K. P. Z. B. miała na celu organizowanie opinii pod hasłem przyłączenia do Białorusi Sowieckiej ziem etnograficznie białoruskich, leżących w granicach Polski. Jednak jednolitej ideologii K. P. Z. B. nie posiadała. Przechodziła rozmaite fazy i zmiany. Druga konferencja K. P. Z. B. w programie działalności zakreślała sobie zadania wybitnie narodowe. Ma ona dążyć do wciągnięcia jak największych mas do ruchu którego celem jest zbrojne powstanie

na ziemiach białoruskich i przyłączenie ich do Rep. Sow. Momenty socjalne są bardzo słabo zaakcentowane przy czym, rzecz charakterystyczna, naród białoruski uważany jest za jednolity pod względem socjalnym.

Jak widać z powyższego, hasła wysuwane przez drugą konferencję zupełnie nie były zgodne z założeniami komunistycznymi.

Pod auspiciami 2-go Kongresu Kominternu odbyła się 3-cia konferencja K. P. Z. B., która dokonuje zasadniczej rewizji poglądów. Wtedy wysuwane są już hasła socjalne. Wysuwa się hasło wywołania rewolucji socjalnej celem obalenia istniejącego w Polsce ustroju i dopiero na dalszym planie zjednoczenia ziem białoruskich. Zamiast walki z polskością wysuwane są obecnie hasła walki z burżuazją i braterstwa proletariatu.

Uległ prztem rewizji pogląd na jednolitość socjalną narodu białoruskiego. Koncepcja „pracującego narodu” ustąpiła miejsca rozczłonkowaniu na grupy socjalno-ekonomiczne. Są to: 1) proletariaty wiejski, 2) właściciele gospodarstw karłowatych, 3) właściciele gosp. samowystarczalnych, 4) średniacy i 5) kulacy.

Ten podział miał stać się wytyczną dla polityki bolszewickiej na terenach białoruskich Rzeczypospolitej. Cała działalność K. P. Z. B. miała być oparta na trzech pierwszych warstwach. Średniakom i kulakom wypowiadano nieubłaganą walkę. Wyłoniło się istotne oblicze komunizmu.

W tym czasie w polskiej polityce na ziemiach białoruskich zaszły pewne zmiany. W związku z wejściem do gabinetu p. Thugutla zaszła w tej polityce rewizja w kierunku podniesienia stanu ekonomicznego na ziemiach wschodnich. Kurs ten wywołał w Sowieciech zaniepokojenie. K. P. Z. B. otrzymuje instrukcje wzmożenia organizacji elementów uboższych przeciwko zamożniejszym. Polska też wysuwa zagadnienie socjalne: podniesienie interesów ekonomicznych ludności. Następuje pacyfika elementu zamożniejszego i wycofywanie się z orientacji na wschód.

W momencie przewrotu majowego polityka białoruska jest na załamaniu. Świeże tradycje planów Marsz. Piłsudskiego z okresu wojny polsko-bolszewickiej znajdują szeroki oddźwięk wśród Białorusinów i wywołują obawy w Sowieciech.

Komuniści decydują się na krok stanowczy. Zrywają z dotychczasowym systemem milczenia w sprawach narodowościowych i forsują walkę z tym ruchem. Następuje znane represje przeciwko Białorusinom w Białorusi Sowieckiej.

Skok ten nie mógł przejść bezkarnie. Następuje okres masowego opuszczenia K. P. Z. B. przez inteligencję białoruską, zrywania z partią komunistyczną i przechodzenia do opozycji. Sowieci z taktiki zaczepnej zmuszone są przejść do obronnej; następuje zanik ich wpływów. Nastawienie antypolskie wśród grup białoruskich załamane. Pozytywny program polityki narodowościowej rządów Marsz. Piłsudskiego w przeciwstawieniu do ideologii komunistycznej wychodzi zwycięsko i stwarza stan, zmuszający zwolenników Białorusi Sowieckiej do wysuwania hasła obrony przed inwazją wpływów polskich. Rozbrat narodowości z komunistami jest zupełny. Powstaje między nimi przepaść nie do zasypania. Przed ruchem białoruskim zaznacza się nowa droga.

Charakterystyczną rzeczą jest to, że ówczesni przywódcy ruchu narodowego uważali za możliwe pogodzenie swojego programu narodowego z programem komunistycznym. Ta wiarę znalazła wyraz w uchwale wspomnianej konferencji, gdzie zawarte jest twierdzenie, iż rząd miński „daży istotnie do odrodzenia narodu białoruskiego pod względem kulturalnym, ekonomicznym i państwowym”.

To hasło zwrócenia się na wschód jednego do lat niepodległościowego przedstawiciela białoruskiego stało się osią, dokoła której rozgrywa się akcja w najbliższych latach. Mińsk wzmożył aktywność. Nietylko działano wśród emigracji ale wkroczone na teren Polski w postaci t. zw. Komunistycznej Partii Zach. Biał. (w r. 1923).

K. P. Z. B. miała na celu organizowanie opinii pod hasłem przyłączenia do Białorusi Sowieckiej ziem etnograficznie białoruskich, leżących w granicach Polski. Jednak jednolitej ideologii K. P. Z. B. nie posiadała. Przechodziła rozmaite fazy i zmiany. Druga konferencja K. P. Z. B. w programie działalności zakreślała sobie zadania wybitnie narodowe. Ma ona dążyć do wciągnięcia jak największych mas do ruchu którego celem jest zbrojne powstanie

na ziemiach białoruskich i przyłączenie ich do Rep. Sow. Momenty socjalne są bardzo słabo zaakcentowane przy czym, rzecz charakterystyczna, naród białoruski uważany jest za jednolity pod względem socjalnym.

Jak widać z powyższego, hasła wysuwane przez drugą konferencję zupełnie nie były zgodne z założeniami komunistycznymi.

Pod auspiciami 2-go Kongresu Kominternu odbyła się 3-cia konferencja K. P. Z. B., która dokonuje zasadniczej rewizji poglądów. Wtedy wysuwane są już hasła socjalne. Wysuwa się hasło wywołania rewolucji socjalnej celem obalenia istniejącego w Polsce ustroju i dopiero na dalszym planie zjednoczenia ziem białoruskich. Zamiast walki z polskością wysuwane są obecnie hasła walki z burżuazją i braterstwa proletariatu.

Uległ prztem rewizji pogląd na jednolitość socjalną narodu białoruskiego. Koncepcja „pracującego narodu” ustąpiła miejsca rozczłonkowaniu na grupy socjalno-ekonomiczne. Są to: 1) proletariaty wiejski, 2) właściciele gospodarstw karłowatych, 3) właściciele gosp. samowystarczalnych, 4) średniacy i 5) kulacy.

Ten podział miał stać się wytyczną dla polityki bolszewickiej na terenach białoruskich Rzeczypospolitej. Cała działalność K.

WIEŚCI I OBRAZKI Z KRAJU.

Katastrofa kolejowa.

1 zabity, 2 osoby ranne.

Dnia 26 b. m. na stacji granicznej Kolesowo manewrujący pociąg najechał na pociąg towarowy.

Skutkiem zderzenia 2 wagony zostały

Uciekają nadal z Rosji sowieckiej.

W rejonie Stolpów zatrzymano 9 włościan, którzy zdobili zbierając teren Białorusi sowieckiej przed terrorem władz sowieckich.

Uciekinierzy pochodzą z okręgu Kordanowskiego.

Rabunek.

Na pasternek policji w Mickunach zgłosił się w dniu wczorajszym niejaki Michał Masoj, mieszkaniec wsi Papaję, gminy mickunskiej, który zameldował, że wracając z Mickun do wsi Papaję w towarzystwie braci Bolesława i Józefa Plaskiewiczów, będących w stanie niepełnym, został przez nich zmuszony napadnięty i obrabowany. Według

Plaga wilków daje się już we znaki.

Wobec nastania mrozów i dokuczliwego zima w niektórych gminach pow. święciańskiego i brasławskiego pojawiły się gromady wilków.

Głodne zwierzęta podchodzą pod osiedla ludzkie, skąd porwują drobi i duszą cielęta.

Nowa Wilejka.

Ochronka im. Ks. Bisk. Władysława Bandurskiego.

Korzystając z uprzejmości przewodniczącej Związku Obyw. Pracy Kobiet w Nowej Wilejce p. gen. Torwirowej, zrealizujemy plany z zaskoczenia, że wracając z Mickun do wsi Papaję w towarzystwie braci Bolesława i Józefa Plaskiewiczów, będących w stanie niepełnym, został przez nich zmuszony napadnięty i obrabowany. Według

Dłatego też Zw. Obyw. Pracy Kobiet w N. Wilejce, chcąc dać dzieciom jakieś moralne podstawy wychowania na przyszłość, utrzymuje freblankę. I tu podziwiać tylko można, do jak świetnych rezultatów prowadzi wytrwała i systematyczna praca. Podziwiany wykonanie przez dziewczynki, a naprawdę wzruszające były deklaracje, śpiew oraz gry towarzyskie, wykonane przez te malenistki.

Wszystko to jest wyjątkową zasługą Zw. Obyw. Pracy Kobiet, który nie bacząc na trudności, utrzymuje cały aparat prawniczy i darów społeczeństwa. W tym celu musi się z należytym zrozumieniem do konieczności istnienia tej placówki. Utrzymanie ochronki jest b. kosztowne, trzeba bowiem wziąć pod uwagę, że ochronka musi się w wynajętym lokalu, który kosztuje około 100 zł miesięcznie, dochodzi do tego wydatki na wyżywienie, dziatwy, oraz utrzymanie freblanki i kucharki. Wprawdzie Zw. Obyw. Pracy Kobiet otrzymuje z Magistratu m. N. Wilejki subsydium w wysokości 1000 zł. rocznie, lecz kwota ta pokrywa zaledwie koszty lokalu. Resztę zaś wydatków pokrywają dary, wpływające na ręce J. E. Ks. Biskupa Bandurskiego, który otworzył ochronkę prawdziwie ojcowską opieką, oraz dary społeczeństwa w różnej wysokości na i

WIEŚCI Z WOJEW. NOWOGRODZKIEGO

Oddział Nowogrodzki „Kurjera Wileńskiego” mieści się w Nowogrodzie przy ul. 3-go Maja, tel. 94.

Kino Miejskie

W Nowogrodzie

„Poskromienie flirciarzy”

W rolach głównych: Clara Bow i Fridrich Morsch.

Następny program: „Po zachodzie słońca”.

Kino dzwinkowe

Pogoń

W Nowogrodzie

KALENDARZYK

filmów, które ukazały się na ekranie kina „Pogoń”

1. „Na Zachodzie bez zmian” — Lois Wolheim, Raymond Griffith.
2. „Kroń Jazzy” — wszystkie gwiazdy wytw. „Uniersa”.
3. „Monte Carlo” — Janette Mae Donald, Jack Buchanan.
4. „Sewilla — Miasto Miłości” — Ramon Navarro.
5. „Zona Faraona” — Emil Jannings.
6. „Kobiety z Przestrością” — Barbara Kent, Ben Lyon.
7. „Znająca p. ulicę” — Betty Compton.
8. „Z Raju Bolszewickiego” — Olga Czechowa.
9. „Afryka mówi”.
10. „Pogani” — Ramon Navarro, Renne Adore.
11. „Pochodnia” — Laura la Plante.

Nowogrodek.

Posiedzenie Rady Miejskiej.

W dniu 26 października odbyło się pod przewodnictwem vice-burmistrza p. Ostaszewskiego nadzwyczajne zebranie Rady Miejskiej.

Otwierając posiedzenie przewodniczący wyjaśnił, że Rada zwołana została w trybie nagłym z powodu konieczności uchwalenia załącznika pożyczki, o którą zabiega obecnie w Polskim Banku Komunalnym w Warszawie burmistrz inż. Wolnik. Ponadto wpłynęło szereg pilnych spraw, które należało byż zwłoki rozpatrzyć.

Po odczycaniu protokołu dziennego, przewodniczący odczytał uchwałę Wydziału Powiatowego w sprawie niezatwierdzenia zmian istniejących nazw ulic ze względu na oszczędności. Natychmiast zabrał głos radny adw. Gumener domagając się zaskarżenia decyzji Wydziału Pow., gdyż zmianom argumenta Wydz. Pow. nie są wystarczające, a Rada Miejska, aczkolwiek są zarzuca, że uchwała nie przeprowadziła na poprzednim zebraniu ad hoc, jednakże zmianę nazw ulic bądź co bądź uchwalila większością głosów, a jeżeli chodzi o koszty, to tak

przewrócone.

Jeden z wagonów przysiadł na śmierć robotnika Derchowa i poranił 2 kolejarzy.

Przewodniczący odczytuje podanie Osze-

rowskiego, o wypłaceniu należności za wybranie części ulicy Muniwalej. Po dyskusji powołano Zarządowi zbadanie tej sprawy i referowanie na przyszłym posiedzeniu.

Vice-burmistrz Ostaszewski stawia wniosek podniesienia cen biletów do Kina Miejskiego o 3 gr. na bezrobotnych. Radny poseł Małyńczak, proponuje podwyższenie cen biletów o 10 gr. wyrażając przekonanie, że i kino p. Wileńskiego, który w tych wypadkach zawsze sprzedaje nie zostanie i tym razem w tym.

Uchwalono pobierać na rzecz bezrobotnych po 5 gr. od biletu wartości do 1 zł i po 10 gr. po wyżej jednego zł.

Radny Stajnbjerg prosi Radę o umorzenie zażaleń za światło elektryczne dla instytucji kulturalnych jak np. szkoły Tarbut. Radny Małyńczak proponuje o zastosowanie dla gimnazjum białoruskiego zniżkowej taryfy za światło, czyli zamiast 1,15 gr. — 72 gr. Większością głosów oba wnioski przeszły.

Na tem obrady zakończono.

Nadmienione jeszcze należy, że na posiedzeniu komisji finansowej postanowiono o ogłoszeniu przetargu na wydzierżawienie miejskiego kina w dniu 12 listopada b. r. Suma wywoławcza jest 8,500 zł. na rok. 1k.

Wice-burmistrz Ostaszewski stawia wniosek podniesienia cen biletów do Kina Miejskiego o 3 gr. na bezrobotnych. Radny poseł Małyńczak, proponuje podwyższenie cen biletów o 10 gr. wyrażając przekonanie, że i kino p. Wileńskiego, który w tych wypadkach zawsze sprzedaje nie zostanie i tym razem w tym.

Uchwalono pobierać na rzecz bezrobotnych po 5 gr. od biletu wartości do 1 zł i po 10 gr. po wyżej jednego zł.

Radny Stajnbjerg prosi Radę o umorzenie zażaleń za światło elektryczne dla instytucji kulturalnych jak np. szkoły Tarbut. Radny Małyńczak proponuje o zastosowanie dla gimnazjum białoruskiego zniżkowej taryfy za światło, czyli zamiast 1,15 gr. — 72 gr. Większością głosów oba wnioski przeszły.

Na tem obrady zakończono.

Nadmienione jeszcze należy, że na posiedzeniu komisji finansowej postanowiono o ogłoszeniu przetargu na wydzierżawienie miejskiego kina w dniu 12 listopada b. r. Suma wywoławcza jest 8,500 zł. na rok. 1k.

Wice-burmistrz Ostaszewski stawia wniosek podniesienia cen biletów do Kina Miejskiego o 3 gr. na bezrobotnych. Radny poseł Małyńczak, proponuje podwyższenie cen biletów o 10 gr. wyrażając przekonanie, że i kino p. Wileńskiego, który w tych wypadkach zawsze sprzedaje nie zostanie i tym razem w tym.

Uchwalono pobierać na rzecz bezrobotnych po 5 gr. od biletu wartości do 1 zł i po 10 gr. po wyżej jednego zł.

Radny Stajnbjerg prosi Radę o umorzenie zażaleń za światło elektryczne dla instytucji kulturalnych jak np. szkoły Tarbut. Radny Małyńczak proponuje o zastosowanie dla gimnazjum białoruskiego zniżkowej taryfy za światło, czyli zamiast 1,15 gr. — 72 gr. Większością głosów oba wnioski przeszły.

Na tem obrady zakończono.

Nadmienione jeszcze należy, że na posiedzeniu komisji finansowej postanowiono o ogłoszeniu przetargu na wydzierżawienie miejskiego kina w dniu 12 listopada b. r. Suma wywoławcza jest 8,500 zł. na rok. 1k.

Wice-burmistrz Ostaszewski stawia wniosek podniesienia cen biletów do Kina Miejskiego o 3 gr. na bezrobotnych. Radny poseł Małyńczak, proponuje podwyższenie cen biletów o 10 gr. wyrażając przekonanie, że i kino p. Wileńskiego, który w tych wypadkach zawsze sprzedaje nie zostanie i tym razem w tym.

Uchwalono pobierać na rzecz bezrobotnych po 5 gr. od biletu wartości do 1 zł i po 10 gr. po wyżej jednego zł.

Radny Stajnbjerg prosi Radę o umorzenie zażaleń za światło elektryczne dla instytucji kulturalnych jak np. szkoły Tarbut. Radny Małyńczak proponuje o zastosowanie dla gimnazjum białoruskiego zniżkowej taryfy za światło, czyli zamiast 1,15 gr. — 72 gr. Większością głosów oba wnioski przeszły.

Na tem obrady zakończono.

Nadmienione jeszcze należy, że na posiedzeniu komisji finansowej postanowiono o ogłoszeniu przetargu na wydzierżawienie miejskiego kina w dniu 12 listopada b. r. Suma wywoławcza jest 8,500 zł. na rok. 1k.

Wice-burmistrz Ostaszewski stawia wniosek podniesienia cen biletów do Kina Miejskiego o 3 gr. na bezrobotnych. Radny poseł Małyńczak, proponuje podwyższenie cen biletów o 10 gr. wyrażając przekonanie, że i kino p. Wileńskiego, który w tych wypadkach zawsze sprzedaje nie zostanie i tym razem w tym.

Uchwalono pobierać na rzecz bezrobotnych po 5 gr. od biletu wartości do 1 zł i po 10 gr. po wyżej jednego zł.

Radny Stajnbjerg prosi Radę o umorzenie zażaleń za światło elektryczne dla instytucji kulturalnych jak np. szkoły Tarbut. Radny Małyńczak proponuje o zastosowanie dla gimnazjum białoruskiego zniżkowej taryfy za światło, czyli zamiast 1,15 gr. — 72 gr. Większością głosów oba wnioski przeszły.

Na tem obrady zakończono.

Nadmienione jeszcze należy, że na posiedzeniu komisji finansowej postanowiono o ogłoszeniu przetargu na wydzierżawienie miejskiego kina w dniu 12 listopada b. r. Suma wywoławcza jest 8,500 zł. na rok. 1k.

Wice-burmistrz Ostaszewski stawia wniosek podniesienia cen biletów do Kina Miejskiego o 3 gr. na bezrobotnych. Radny poseł Małyńczak, proponuje podwyższenie cen biletów o 10 gr. wyrażając przekonanie, że i kino p. Wileńskiego, który w tych wypadkach zawsze sprzedaje nie zostanie i tym razem w tym.

Uchwalono pobierać na rzecz bezrobotnych po 5 gr. od biletu wartości do 1 zł i po 10 gr. po wyżej jednego zł.

Radny Stajnbjerg prosi Radę o umorzenie zażaleń za światło elektryczne dla instytucji kulturalnych jak np. szkoły Tarbut. Radny Małyńczak proponuje o zastosowanie dla gimnazjum białoruskiego zniżkowej taryfy za światło, czyli zamiast 1,15 gr. — 72 gr. Większością głosów oba wnioski przeszły.

Na tem obrady zakończono.

Nadmienione jeszcze należy, że na posiedzeniu komisji finansowej postanowiono o ogłoszeniu przetargu na wydzierżawienie miejskiego kina w dniu 12 listopada b. r. Suma wywoławcza jest 8,500 zł. na rok. 1k.

Wice-burmistrz Ostaszewski stawia wniosek podniesienia cen biletów do Kina Miejskiego o 3 gr. na bezrobotnych. Radny poseł Małyńczak, proponuje podwyższenie cen biletów o 10 gr. wyrażając przekonanie, że i kino p. Wileńskiego, który w tych wypadkach zawsze sprzedaje nie zostanie i tym razem w tym.

Uchwalono pobierać na rzecz bezrobotnych po 5 gr. od biletu wartości do 1 zł i po 10 gr. po wyżej jednego zł.

Radny Stajnbjerg prosi Radę o umorzenie zażaleń za światło elektryczne dla instytucji kulturalnych jak np. szkoły Tarbut. Radny Małyńczak proponuje o zastosowanie dla gimnazjum białoruskiego zniżkowej taryfy za światło, czyli zamiast 1,15 gr. — 72 gr. Większością głosów oba wnioski przeszły.

Na tem obrady zakończono.

Nadmienione jeszcze należy, że na posiedzeniu komisji finansowej postanowiono o ogłoszeniu przetargu na wydzierżawienie miejskiego kina w dniu 12 listopada b. r. Suma wywoławcza jest 8,500 zł. na rok. 1k.

Wice-burmistrz Ostaszewski stawia wniosek podniesienia cen biletów do Kina Miejskiego o 3 gr. na bezrobotnych. Radny poseł Małyńczak, proponuje podwyższenie cen biletów o 10 gr. wyrażając przekonanie, że i kino p. Wileńskiego, który w tych wypadkach zawsze sprzedaje nie zostanie i tym razem w tym.

Uchwalono pobierać na rzecz bezrobotnych po 5 gr. od biletu wartości do 1 zł i po 10 gr. po wyżej jednego zł.

Radny Stajnbjerg prosi Radę o umorzenie zażaleń za światło elektryczne dla instytucji kulturalnych jak np. szkoły Tarbut. Radny Małyńczak proponuje o zastosowanie dla gimnazjum białoruskiego zniżkowej taryfy za światło, czyli zamiast 1,15 gr. — 72 gr. Większością głosów oba wnioski przeszły.

Na tem obrady zakończono.

Nadmienione jeszcze należy, że na posiedzeniu komisji finansowej postanowiono o ogłoszeniu przetargu na wydzierżawienie miejskiego kina w dniu 12 listopada b. r. Suma wywoławcza jest 8,500 zł. na rok. 1k.

Wice-burmistrz Ostaszewski stawia wniosek podniesienia cen biletów do Kina Miejskiego o 3 gr. na bezrobotnych. Radny poseł Małyńczak, proponuje podwyższenie cen biletów o 10 gr. wyrażając przekonanie, że i kino p. Wileńskiego, który w tych wypadkach zawsze sprzedaje nie zostanie i tym razem w tym.

Uchwalono pobierać na rzecz bezrobotnych po 5 gr. od biletu wartości do 1 zł i po 10 gr. po wyżej jednego zł.

Radny Stajnbjerg prosi Radę o umorzenie zażaleń za światło elektryczne dla instytucji kulturalnych jak np. szkoły Tarbut. Radny Małyńczak proponuje o zastosowanie dla gimnazjum białoruskiego zniżkowej taryfy za światło, czyli zamiast 1,15 gr. — 72 gr. Większością głosów oba wnioski przeszły.

Na tem obrady zakończono.

Nadmienione jeszcze należy, że na posiedzeniu komisji finansowej postanowiono o ogłoszeniu przetargu na wydzierżawienie miejskiego kina w dniu 12 listopada b. r. Suma wywoławcza jest 8,500 zł. na rok. 1k.

Wice-burmistrz Ostaszewski stawia wniosek podniesienia cen biletów do Kina Miejskiego o 3 gr. na bezrobotnych. Radny poseł Małyńczak, proponuje podwyższenie cen biletów o 10 gr. wyrażając przekonanie, że i kino p. Wileńskiego, który w tych wypadkach zawsze sprzedaje nie zostanie i tym razem w tym.

dzierżawy kiosku przez p. Salmonowiczową; w sprawie wybudowania piwnicy przy rzęzi, na sumę 1200 zł.; w sprawie oddania piwnicy znajdującej się pod lokalem Magistratu do dyspozycji Pow. Kom. do Spraw Bezrobocia do 1 kwietnia 1932 roku; w sprawie umorzenia wymierzonych p. Jermolowiczowi grzywny za nielegalny ubój i t. p.

Radny Zeldowicz mocno zaatakował fundusz emerytalnych miejskich pracowników, żądając przekazania statutu do rozpatrzenia przez komisję prawniczą. Radny Owsiany zapytuje jaka jest ogólna suma funduszu i gdzie jest przechowywany. Przewodniczący wyjaśnia, że ogólna suma funduszu emerytalnego dzisiaj 22.900 zł., lecz tych pieniędzy Magistrat nie posiada, gdyż są one zużyte na inny cel (1). Poseł Małyńczak zwraca na to uwagę proponując uregulowanie tej sprawy i ulokowanie tego funduszu w instytucji bankowej gdzieby oprocentował się, dodaje przytem kilka innych uwag dotyczących statutu. Poza temi uwagami, uchwały Zarządu Rada zatwierdziła.

Po szeregu drobniejszych spraw przysłuchano do wolnych wniosków. Lownik Salomon znowu poruszył sprawę przemianowania ulic zapytując czy i jakie należy sporządzić tabliczki w celu numeracji domów w związku ze spisem ludności. Zgodzono się jednogłośnie, że przemianowanie będą stare tabliczki, co zaś do numeracji domów, to wobec powziętej już w tej sprawie decyzji, dyskusję przetrwano.

Przewodniczący odczytuje podanie Oszerowskiego, o wypłaceniu należności za wybranie części ulicy Muniwalej. Po dyskusji powołano Zarządowi zbadanie tej sprawy i referowanie na przyszłym posiedzeniu.

Vice-burmistrz Ostaszewski stawia wniosek podniesienia cen biletów do Kina Miejskiego o 3 gr. na bezrobotnych. Radny poseł Małyńczak, proponuje podwyższenie cen biletów o 10 gr. wyrażając przekonanie, że i kino p. Wileńskiego, który w tych wypadkach zawsze sprzedaje nie zostanie i tym razem w tym.

Uchwalono pobierać na rzecz bezrobotnych po 5 gr. od biletu wartości do 1 zł i po 10 gr. po wyżej jednego zł.

Radny Stajnbjerg prosi Radę o umorzenie zażaleń za światło elektryczne dla instytucji kulturalnych jak np. szkoły Tarbut. Radny Małyńczak proponuje o zastosowanie dla gimnazjum białoruskiego zniżkowej taryfy za światło, czyli zamiast 1,15 gr. — 72 gr. Większością głosów oba wnioski przeszły.

Na tem obrady zakończono.

Nadmienione jeszcze należy, że na posiedzeniu komisji finansowej postanowiono o ogłoszeniu przetargu na wydzierżawienie miejskiego kina w dniu 12 listopada b. r. Suma wywoławcza jest 8,500 zł. na rok. 1k.

Wice-burmistrz Ostaszewski stawia wniosek podniesienia cen biletów do Kina Miejskiego o 3 gr. na bezrobotnych. Radny poseł Małyńczak, proponuje podwyższenie cen biletów o 10 gr. wyrażając przekonanie, że i kino p. Wileńskiego, który w tych wypadkach zawsze sprzedaje nie zostanie i tym razem w tym.

Uchwalono pobierać na rzecz bezrobotnych po 5 gr. od biletu wartości do 1 zł i po 10 gr. po wyżej jednego zł.

Radny Stajnbjerg prosi Radę o umorzenie zażaleń za światło elektryczne dla instytucji kulturalnych jak np. szkoły Tarbut. Radny Małyńczak proponuje o zastosowanie dla gimnazjum białoruskiego zniżkowej taryfy za światło, czyli zamiast 1,15 gr. — 72 gr. Większością głosów oba wnioski przeszły.

Na tem obrady zakończono.

Nadmienione jeszcze należy, że na posiedzeniu komisji finansowej postanowiono o ogłoszeniu przetargu na wydzierżawienie miejskiego kina w dniu 12 listopada b. r. Suma wywoławcza jest 8,500 zł. na rok. 1k.

Wice-burmistrz Ostaszewski stawia wniosek podniesienia cen biletów do Kina Miejskiego o 3 gr. na bezrobotnych. Radny poseł Małyńczak, proponuje podwyższenie cen biletów o 10 gr. wyrażając przekonanie, że i kino p. Wileńskiego, który w tych wypadkach zawsze sprzedaje nie zostanie i tym razem w tym.

Uchwalono pobierać na rzecz bezrobotnych po 5 gr. od biletu wartości do 1 zł i po 10 gr. po wyżej jednego zł.

Radny Stajnbjerg prosi Radę o umorzenie zażaleń za światło elektryczne dla instytucji kulturalnych jak np. szkoły Tarbut. Radny Małyńczak proponuje o zastosowanie dla gimnazjum białoruskiego zniżkowej taryfy za światło, czyli zamiast 1,15 gr. — 72 gr. Większością głosów oba wnioski przeszły.

Na tem obrady zakończono.

Nadmienione jeszcze należy, że na posiedzeniu komisji finansowej postanowiono o ogłoszeniu przetargu na wydzierżawienie miejskiego kina w dniu 12 listopada b. r. Suma wywoławcza jest 8,500 zł. na rok. 1k.

Wice-burmistrz Ostaszewski stawia wniosek podniesienia cen biletów do Kina Miejskiego o 3 gr. na bezrobotnych. Radny poseł Małyńczak, proponuje podwyższenie cen biletów o 10 gr. wyrażając przekonanie, że i kino p. Wileńskiego, który w tych wypadkach zawsze sprzedaje nie zostanie i tym razem w tym.

Uchwalono pobierać na rzecz bezrobotnych po 5 gr. od biletu wartości do 1 zł i po 10 gr. po wyżej jednego zł.

Radny Stajnbjerg prosi Radę o umorzenie zażaleń za światło elektryczne dla instytucji kulturalnych jak np. szkoły Tarbut. Radny Małyńczak proponuje o zastosowanie dla gimnazjum białoruskiego zniżkowej taryfy za światło, czyli zamiast 1,15 gr. — 72 gr. Większością głosów oba wnioski przeszły.

Na tem obrady zakończono.

Nadmienione jeszcze należy, że na posiedzeniu komisji finansowej postanowiono o ogłoszeniu przetargu na wydzierżawienie miejskiego kina w dniu 12 listopada b. r. Suma wywoławcza jest 8,500 zł. na rok. 1k.

Wice-burmistrz Ostaszewski stawia wniosek podniesienia cen biletów do Kina Miejskiego o 3 gr. na bezrobotnych. Radny poseł Małyńczak, proponuje podwyższenie cen biletów o 10 gr. wyrażając przekonanie, że i kino p. Wileńskiego, który w tych wypadkach zawsze sprzedaje nie zostanie i tym razem w tym.

Uchwalono pobierać na rzecz bezrobotnych po 5 gr. od biletu wartości do 1 zł i po 10 gr. po wyżej jednego zł.

Radny Stajnbjerg prosi Radę o umorzenie zażaleń za światło elektryczne dla instytucji kulturalnych jak np. szkoły Tarbut. Radny Małyńczak proponuje o zastosowanie dla gimnazjum białoruskiego zniżkowej taryfy za światło, czyli zamiast 1,15 gr. — 72 gr. Większością głosów oba wnioski przeszły.

Na tem obrady zakończono.

Nadmienione jeszcze należy, że na posiedzeniu komisji finansowej postanowiono o ogłoszeniu przetargu na wydzierżawienie miejskiego kina w dniu 12 listopada b. r. Suma wywoławcza jest 8,500 zł. na rok. 1k.

Wice-burmistrz Ostaszewski stawia wniosek podniesienia cen biletów do Kina Miejskiego o 3 gr. na bezrobotnych. Radny poseł Małyńczak, proponuje podwyższenie cen biletów o 10 gr. wyrażając przekonanie, że i kino p. Wileńskiego, który w tych wypadkach zawsze sprzedaje nie zostanie i tym razem w tym.

Uchwalono pobierać na rzecz bezrobotnych po 5 gr. od biletu wartości do 1 zł i po 10 gr. po wyżej jednego zł.

Radny Stajnbjerg prosi Radę o umorzenie zażaleń za światło elektryczne dla instytucji kulturalnych jak np. szkoły Tarbut. Radny Małyńczak proponuje o zastosowanie dla gimnazjum białoruskiego zniżkowej taryfy za światło, czyli zamiast 1,15 gr. — 72 gr. Większością głosów oba wnioski przeszły.

Na tem obrady zakończono.

Nadmienione jeszcze należy, że na posiedzeniu komisji finansowej postanowiono o ogłoszeniu przetargu na wydzierżawienie miejskiego kina w dniu 12 listopada b. r. Suma wywoławcza jest 8,500 zł. na rok. 1k.

Wice-burmistrz Ostaszewski stawia wniosek podniesienia cen biletów do Kina Miejskiego o 3 gr. na bezrobotnych. Radny poseł Małyńczak, proponuje podwyższenie cen biletów o 10 gr. wyrażając przekonanie, że i kino p. Wileńskiego, który w tych wypadkach zawsze sprzedaje nie zostanie i tym razem w tym.

Uchwalono pobierać na rzecz bezrobotnych po 5 gr. od biletu wartości do 1 zł i po 10 gr. po wyżej jednego zł.

Radny Stajnbjerg prosi Radę o umorzenie zażaleń za światło elektryczne dla instytucji kulturalnych jak np. szkoły Tarbut. Radny Małyńczak proponuje o zastosowanie dla gimnazjum białoruskiego zniżkowej taryfy za światło, czyli zamiast 1,15 gr. — 72 gr. Większością głosów oba wnioski przeszły.

Na tem obrady zakończono.

Nadmienione jeszcze należy, że na posiedzeniu komisji finansowej postanowiono o ogłoszeniu przetargu na wydzierżawienie miejskiego kina w dniu 12 listopada b. r. Suma wywoławcza jest 8,500 zł. na rok. 1k.

Wice-burmistrz Ostaszewski stawia wniosek podniesienia cen biletów do Kina Miejskiego o 3 gr. na bezrobotnych. Radny poseł Małyńczak, proponuje podwyższenie cen biletów o 10 gr. wyrażając przekonanie, że i kino p. Wileńskiego, który w tych wypadkach zawsze sprzedaje nie zostanie i tym razem w tym.

Uchwalono pobierać na rzecz bezrobotnych po 5 gr. od biletu wartości do 1 zł i po 10 gr. po wyżej jednego zł.

Radny Stajnbjerg prosi Radę o umorzenie zażaleń za światło elektryczne dla instytucji kulturalnych jak np. szkoły Tarbut. Radny Małyńczak proponuje o zastosowanie dla gimnazjum białoruskiego zniżkowej taryfy za światło, czyli zamiast 1,15 gr. — 72 gr. Większością głosów oba wnioski przeszły.

Na tem obrady zakończono.

Nadmienione jeszcze należy, że na posiedzeniu komisji finansowej postanowiono o ogłoszeniu przetargu na wydzierżawienie miejskiego kina w dniu 12 listopada b. r. Suma wywoławcza jest 8,500 zł. na rok. 1k.

skie Kółko Dramatyczne pod reżyserją p. Buzana wystawiła sztukę p. t. „Wśród obcych”. Gra jak na artystów-amatorów zupełnie udana o czem świadczyła chociażby stale powtarzająca się burza oklasków oraz po brzegi zapelniona sala. Niemile tylko uderzał fakt iż na sali nie było poważniejszej ilości inteligencji żydowskiej, a przedstawienie urządziło wszakże nowopowstałe Kółko Dramatyczne jedyną tego rodzaju organizacją żydowską w lidzie.

Wracając jednakże do samego przedstawienia, trzeba stwierdzić, iż gra np. pani R. Lewinówny, która występowała w dwu rolach (Kęjli i Dory) była na wysokim poziomie, co świadczy o jej talencie dramatycznym. Nie gorzej przedstawiała się gra p. R. Pupko, która naprawdę prezentowała się jako artystka o doskonałej kulturze scenicznej. Pan Golub, występujący aż w trzech rolach (Pejsach, Zonenberg i Herman) gdyby nie szarżowanie dorównały swoim poprzednikom. Reszta aktorów grała zupełnie zadowalająco. Na podkreślenie zasługuje jeszcze sufler p. L. Lewin, który jak zawsze jest dobry.

Pierwszy występ lidzkiego Kółka Dramatycznego — żydowskiego w ruchu kulturalnym Żydów na terenie m. Lidy zapisał się dobrze i życzyć mu należy dalszych sukcesów.

Aleksander Kontorowicz (skrzypce), Albert Katz (wiolonczela).

Ceny miejsc nie podwyższone. Sprzedaż biletów już rozpoczęta.

W piątek dnia 30 b. m. odczytował St. Żelazowski „Róża”, której bogata wystawa i znakomita gra wszystkich wykonawców z p. M. Wyżłowski i L. Wołkiewicza na czele, wzbudziła żywe zainteresowanie szerokiego mas Wileń.

RADIO

Fala 244,1 m., moc 21,5 Kw.

11.58: Sygnał czasu. 12.10: Kom. meteor. 12.15: Pogoda. 12.35: Poranek szkolny z Filharmonii. 15.25: „Wśród książek”. 15.45: Program dzienny. 15.50: Pogoda dla dzieci. 16.00: „O instrumentach muzycznych” — djalog. 16.20: Lekcja francuskiego. 16.40: Mikrofon w domu odcimniały na Antoku — w Wilnie. 17.10: „Pół godziny w pracowni biologa” — odczyt. 17.35: Koncert. 18.50: Kom. Akad. Kola Misyjnego. 19.00: „Skrzynka pocztowa Nr. 173”. 19.20: Program na piątek i sobotę. 19.30: „Bolero” — Ravela (płyty). 19.45: Pras. dzien. rad. 20.00: „Wartość złota i złoćni”. felj. 20.15: Koncert muzyki lekkiej. 21.25: Słuchowisko. 22.15: Muzyka wokalna. 22.40: Kom. i muzyka taneczna.

Fala 581 mtr., stacja o mocy 22 Kw. Fala 244 mtr., stacja o mocy 0,5 Kw.

PIĄTEK, dnia 30 października 1931 roku.

11.58: Sygnał czasu. 12.10: Kom. meteor. 12.15: Muzyka lekka i taneczna (płyty). 15.25

Audycja dla nauczycieli muzyki w szkołach ogólnokształcących. 16.05: Program dzienny. 16.10: Utwór skrzypcowy (płyty). 16.20: Odczyt. 16.40: Koncert żywych (płyty). 16.55: Lekcja angielskiego. 17.10: „Co to jest sztuka?” — odczyt. 17.35: Muzyka lekka. 18.50: „O aktorach i branży aktorskiej” — felj. 19.05: „Polakom na Kowieńszczyźnie”. 19.20: Kom. LOPP. 19.30: Program na sobotę i niedzielę. 19.45: Pras. dzienny. 20.00: Pogadanka muzyczna. 20.15: Koncert symfoniczny z Filharmonii. 22.40: Kom. i muzyka taneczna.

NOWINKI RADJOWE.

INSTRUMENT MUZYCZNY.

Godz. 16.00. Kiedy dzieci dowiedziały się jak powstała muzyka, stanęły zdumione przed skomplikowanym przyrządem — instrumentem muzycznym. Z czego się robi, do czego służy, w jaki sposób powstał i setki podobnych pytań krzyżowały odpowiedzi. Odpowiedzi te znalazły tylko trzeba poduchać przez radio wyjaśnienie udzielanych przed mikrofonem córce przez dr. Witolda Hulewicza.

ŚWIAT, W KTÓRYM NIEMA ŚWIATŁA.

Mieszka się czasem w jakimś mieście i absolutnie się nie wie, że znajduje się w nim wzorowo urządzone zakład dla ociemniałych, dzwiny i ciekawy świat. Rozgłoszenia Wileńska nadszła dziś o godz. 16.40 transmisja z takiego zakładu na Antoku, składająca się z internatu, pracowni koszykarskiej i 7-klasowej szkoły. Reportaż poprowadzi p. Halina Hohendlingerówna.

RADJOWY KONCERT SOLISTÓW.

O godz. 17.35 usłyszą radioluchacze koncert solistów, w którym wystąpi znana śpiewaczka białej Opery Warszawskiej — Wanda Poraj-Wermińska. Świetna artystka odśpiewa kilka melodyjnych nastrojowych pieśni, ponadto w ramach tego koncertu wystąpi pp. Zofia Ossendowska (skrzypce), Jadwiga Żelazna (fortepian). Bogaty program zawiera utwory muzyki popularnej. Solistom towarzyszyć będzie na fortepianie prof. Ludwik Urstein.

List do Redakcji.

Szanowny Panie Redaktorze!

Prostując niedokładność, która zakradła się do sprawozdania z Akademii Witoldowej, uprzejmie proszę o umieszczenie w „Kurjerze Wileńskim” niniejszego wyjaśnienia, a mianowicie:

W Akademii Witoldowej brał udział Chór „Echo” pod kierunkiem swego założyciela, prof. W. Kalinowskiego.

Z głębokim szacunkiem

Adam Wyleżyński

Dyrektor Konserwatorium.

Wilno, 28. X. 1931 r.

Silne lotnictwo to potęga Państwa!

Przygotowania do powszechnego spisu ludności.

Wojewódzki komisarzy spisywo radca W. Piotrowicz odbył w ciągu ostatnich dwóch tygodni podróże inspekcyjne do poszczególnych powiatów woj. wileńskiego.

W czasie tych podróży inspekcyjnych wojewódzki komisarzy spisywo dokonał przeglądu prac przygotowawczych do mającego się odbyć w grudniu r. b. spisu ludności oraz odbył z poszczególnymi starostami konferencje, związane z organizacją spisu.

W dniu 26 października r. b. wojewódzki komisarzy spisywo obecny był w Mołodecznie na zjeździe naczelników komisarzy spisywo powiatu mołodeczańskiego, na którym to zjeździe na czele komisarzy spisywo byli znanymi z techniką spisu oraz z kwestionariuszami spisywo.

W ciągu pierwszej połowy listopada odbędzie się we wszystkich powiatach woj. wileńskiego zjazdy naczelników komisarzy spisywo w celu poinstruowania ich w sprawach, związanych z powszechnym spisem ludności.

Prace Miejskiej Komisji Spisowej.

We wtorek dn. 27 b. m. odbyło się organizacyjno posiedzenie Miejskiej Komisji Spisowej. W wyniku obrad ustalono, że prace czynnika społecznego reprezentowanego przez Komisję będą dotyczyły propagandy spisu wśród ludności oraz wzbudzenia i szkolenia komisarzy spisywo, którzy w myśl obowiązujących zarządzeń będą pełnili swe funkcje honorowo traktując je jako spełnienie szlachetnego obowiązku obywatelskiego.

Postanowiono w związku z temi zadaniami komisji przenieść ciężar prac do 2-ch podkomisji: Propagandowej i Naukowo-Werbunkowej.

Bezpośrednio po zebraniu plenium odbyło się zebranie podkomisji Naukowo-Werbunkowej pod przewodnictwem prof. M. Gutkowskiego. Omawiano sposób zwerbowania odpowiedniej ilości komisarzy i organizowania przedwzrostkiem kursu dla Starszych Komisarzy Spisowych. Postanowiono zwrócić się do przedstawicieli tych instytucji na terenie miasta, które skupiają gros inteligencji, nadającej się

na komisarzy spisywo z prośbą o pomoc w werbowaniu komisarzy, ustalono podział miasta na dzielnicę omówiono program kursu dla Starszych Komisarzy, stwierdzono potrzebę wydania miejscowej instrukcji spisowej. Uznano potrzebę dokooptowania do obu podkomisji szeregu osób o prócz tych, które zostały zaproszone na zebranie organizacyjne.

Przy sposobności nadmieniamy, że w poprzednim komunikacie prasowym dotyczącym osób zaproszonych na posiedzenie organizacyjne Komisji zostało pominięte nazwisko p. inż. Trockiego, co niniejszem prostujemy.

NA WILEŃSKIM BRUKU

NIESZCZĘŚLIWY WYPADEK PODCZAS PRACY.

Wczoraj w tartaku Szapry podczas pracy jeden z robotników niejaki Sitkowski (Świerkowa 46) doznał złamania nogi. Ofiarę nieszczęśliwego wypadku przewieziono karetką pogotowia ratunkowego do szpitala św. Jakuba.

„MILY” GOŚĆ.

Wczoraj wieczorem do piwnicy Dorman przy ul. Tatarskiej wstąpił nieznanym osobnik, który po spożyciu piwa i czekolady na żądanie zapłaty odpowiedział ciemem bokserskim w oko, poczem zbiegł.

Obwieszczenie.

Komornik Sądu Powiatowego w Wilnie, rewiru II, z siedzibą w Wilnie, przy ul. Lubelskiej Nr. 1, zgodnie z art. 1030 U. P. C. podaje do wiadomości publicznej, że w dniu 4 listopada 1931 r., o godzinie 10-ej rano w Wilnie, przy ulicy Portowej 10-3, odbędzie się powtórna sprzedaż z licytacji, należącego do Stanisława Iwanowskiego majątku ruchomego, składającego się z meblowania, oszacowanego na sumę 10020 zł.

1354/VI—7515 Komornik Sądowy K. Lisowski.

Obwieszczenie.

Komornik Sądu Grodzkiego w Wilnie, IX rewiru Konstancji Karmelitów, zam. w Wilnie przy ul. Gimnazjalnej Nr. 6—14, na zasadzie art. 1030 U. P. C., podaje do wiadomości publicznej, że w dn. 2 listopada 1931 r. o g. 10-ej rano w Wilnie, przy ul. Św. Jerzego Nr. 3—7, odbędzie się sprzedaż z licytacji, należącego do Andrzeja Mikulskiego majątku ruchomego, składającego się z fortepianu, garnituru mebli, lustra, trzema, krzesłami, obrazami, widokami, stolika do kart i urządzenia gabinetu dentystycznego, oszacowanego na sumę 2570 zł., na zaspokojenie pretensji Wileńskiego Prywatnego Banku Handlowego Sp. Akc. w Wilnie w sumie 1250 zł. i 140 dol. U. S. A. z % i kosztami.

Opis rzeczy i szacunek takowych przejrany być może w dniu licytacji zgodnie z art. 1046 U. P. C.

1356/VI—7516 Komornik Sądowy K. Karmelitów.

Inż. Jan Gumowski

Wilno, ulica Tartaki 10, tel. 18-31.

Warsztaty mechaniczne.

Produkcja stolarszczyzny budowlanej:

OKNA I DRZWI

PRZEBÓJ SEZONU RADJOWEGO

Aparat radiowy zasilany wprost z sieci

(typ ES II)

Nie potrzebuje akumulatora i baterji z trzema lampami i głośnikiem Philipsa

tylko zł. 350.—

Odbiera zagraniczne stacje na głośnik!

Wylacza stację wileńską!

Żądajcie demonstracji u siebie w domu!

DOGODNE WARUNKI SPŁATY!

TWO ELEKTRIT

Wileńska 24. Telefon 10-38.

SKLEP FUTER

I PRACOWNIA KUŚNIERSKA

zostały przeniesione

do nowego lokalu przy ul.

Porudomińskich

Niemieckiej 28 I piętro m. 6 (róg Wielkiej)

Telefon ten sam Nr 13-72

Kino Miejskie

WALA MIEJSKA

10:00 i 15:00

Od wtorku 27 b. m.

Godz. 6, 8 i 10

Godz. 4—6

Przygody w obłokach

Tragedja księżniczki Nedełków

NAD PROGRAM: FLIP I FLUP W OPALACH. Koncertowa orkiestra pod batutą p. M. Salnickiego.

Początek o godz. 4, 6, 8 i 10 wiecz. Ceny miejsc: balkon 30 gr., parter 60 gr. Kasa czynna od 3.30 do 10 wiecz.

Godz. 6, 8 i 10

Godz. 4—6

Przygody w obłokach

Tragedja księżniczki Nedełków

NAD PROGRAM: FLIP I FLUP W OPALACH. Koncertowa orkiestra pod batutą p. M. Salnickiego.

Początek o godz. 4, 6, 8 i 10 wiecz. Ceny miejsc: balkon 30 gr., parter 60 gr. Kasa czynna od 3.30 do 10 wiecz.

Godz. 6, 8 i 10

Godz. 4—6

Przygody w obłokach

Tragedja księżniczki Nedełków

NAD PROGRAM: FLIP I FLUP W OPALACH. Koncertowa orkiestra pod batutą p. M. Salnickiego.

Początek o godz. 4, 6, 8 i 10 wiecz. Ceny miejsc: balkon 30 gr., parter 60 gr. Kasa czynna od 3.30 do 10 wiecz.

Godz. 6, 8 i 10

Godz. 4—6

Przygody w obłokach

Tragedja księżniczki Nedełków

NAD PROGRAM: FLIP I FLUP W OPALACH. Koncertowa orkiestra pod batutą p. M. Salnickiego.

Początek o godz. 4, 6, 8 i 10 wiecz. Ceny miejsc: balkon 30 gr., parter 60 gr. Kasa czynna od 3.30 do 10 wiecz.

Godz. 6, 8 i 10

Godz. 4—6

Przygody w obłokach

Tragedja księżniczki Nedełków

NAD PROGRAM: FLIP I FLUP W OPALACH. Koncertowa orkiestra pod batutą p. M. Salnickiego.

Początek o godz. 4, 6, 8 i 10 wiecz. Ceny miejsc: balkon 30 gr., parter 60 gr. Kasa czynna od 3.30 do 10 wiecz.

Godz. 6, 8 i 10

Godz. 4—6

Przygody w obłokach

Godz. 6, 8 i 10

Godz. 4—6

Przygody w obłokach

Tragedja księżniczki Nedełków

NAD PROGRAM: FLIP I FLUP W OPALACH. Koncertowa orkiestra pod batutą p. M. Salnickiego.

Początek o godz. 4, 6, 8 i 10 wiecz. Ceny miejsc: balkon 30 gr., parter 60 gr. Kasa czynna od 3.30 do 10 wiecz.

Godz. 6, 8 i 10

Godz. 4—6

Przygody w obłokach

Tragedja księżniczki Nedełków

NAD PROGRAM: FLIP I FLUP W OPALACH. Koncertowa orkiestra pod batutą p. M. Salnickiego.

Początek o godz. 4, 6, 8 i 10 wiecz. Ceny miejsc: balkon 30 gr., parter 60 gr. Kasa czynna od 3.30 do 10 wiecz.

Godz. 6, 8 i 10

Godz. 4—6

Przygody w obłokach

Tragedja księżniczki Nedełków

NAD PROGRAM: FLIP I FLUP W OPALACH. Koncertowa orkiestra pod batutą p. M. Salnickiego.

Początek o godz. 4, 6, 8 i 10 wiecz. Ceny miejsc: balkon 30 gr., parter 60 gr. Kasa czynna od 3.30 do 10 wiecz.

Godz. 6, 8 i 10

Godz. 4—6

Przygody w obłokach

Tragedja księżniczki Nedełków

NAD PROGRAM: FLIP I FLUP W OPALACH. Koncertowa orkiestra pod batutą p. M. Salnickiego.

Początek o godz. 4, 6, 8 i 10 wiecz. Ceny miejsc: balkon 30 gr., parter 60 gr. Kasa czynna od 3.30 do 10 wiecz.

Godz. 6, 8 i 10

Godz. 4—6

Przygody w obłokach

Od wtorku 27 b. m.

Godz. 6, 8 i 10

Godz. 4—6

Przygody w obłokach

Tragedja księżniczki Nedełków

NAD PROGRAM: FLIP I FLUP W OPALACH. Koncertowa orkiestra pod batutą p. M. Salnickiego.

Początek o godz. 4, 6, 8 i 10 wiecz. Ceny miejsc: balkon 30 gr., parter 60 gr. Kasa czynna od 3.30 do 10 wiecz.

Godz. 6, 8 i 10

Godz. 4—6

Przygody w obłokach

Tragedja księżniczki Nedełków

NAD PROGRAM: FLIP I FLUP W OPALACH. Koncertowa orkiestra pod batutą p. M. Salnickiego.

Początek o godz. 4, 6, 8 i 10 wiecz. Ceny miejsc: balkon 30 gr., parter 60 gr. Kasa czynna od 3.30 do 10 wiecz.

Godz. 6, 8 i 10

Godz. 4—6

Przygody w obłokach

Tragedja księżniczki Nedełków

NAD PROGRAM: FLIP I FLUP W OPALACH. Koncertowa orkiestra pod batutą p. M. Salnickiego.

Początek o godz. 4, 6, 8 i 10 wiecz. Ceny miejsc: balkon 30 gr., parter 60 gr. Kasa czynna od 3.30 do 10 wiecz.

Godz. 6, 8 i 10

Godz. 4—6

Przygody w obłokach

Tragedja księżniczki Nedełków

NAD PROGRAM: FLIP I FLUP W OPALACH. Koncertowa orkiestra pod batutą p. M. Salnickiego.

Początek o godz. 4, 6, 8 i 10 wiecz. Ceny miejsc: balkon 30 gr., parter 60 gr. Kasa czynna od 3.30 do 10 wiecz.

Godz. 6, 8 i 10

Godz. 4—6

Przygody w obłokach

Tragedja księżniczki Nedełków

NAD PROGRAM: FLIP I FLUP W OPALACH. Koncertowa orkiestra pod batutą p. M. Salnickiego.

Początek o godz. 4, 6, 8 i 10 wiecz. Ceny miejsc: balkon 30 gr., parter 60 gr. Kasa czynna od 3.30 do 10 wiecz.

Godz. 6, 8 i 10

Godz. 4—6

Przygody w obłokach

Tragedja księżniczki Nedełków

NAD PROGRAM: FLIP I FLUP W OPALACH. Koncertowa orkiestra pod batutą p. M. Salnickiego.

Początek o godz. 4, 6, 8 i 10 wiecz. Ceny miejsc: balkon 30 gr., parter 60 gr. Kasa czynna od 3.30 do 10 wiecz.

Godz. 6, 8 i 10

Godz. 4—6

Przygody w obłokach

Tragedja księżniczki Nedełków

NAD PROGRAM: FLIP I FLUP W OPALACH. Koncertowa orkiestra pod batutą p. M. Salnickiego.

Początek o godz. 4, 6, 8 i 10 wiecz. Ceny miejsc: balkon 30 gr., parter 60 gr. Kasa czynna od 3.30 do 10 wiecz.

Godz. 6, 8 i 10

Godz. 4—6

Przygody w obłokach

Tragedja księżniczki Nedełków

NAD PROGRAM: FLIP I FLUP W OPALACH. Koncertowa orkiestra pod batutą p. M. Salnickiego.

Początek o godz. 4, 6, 8 i 10 wiecz. Ceny miejsc: balkon 30 gr., parter 60 gr. Kasa czynna od 3.30 do 10 wiecz.

Godz. 6, 8 i 10

Godz. 4—6

Przygody w obłokach

Tragedja księżniczki Nedełków

NAD PROGRAM: FLIP I FLUP W OPALACH. Koncertowa orkiestra pod batutą p. M. Salnickiego.

Początek o godz. 4, 6, 8 i 10 wiecz. Ceny miejsc: balkon 30 gr., parter 60 gr. Kasa czynna od 3.30 do 10 wiecz.

Godz. 6, 8 i 10

God